Gazeta Białostocka

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 58 (7561) | Białystok, wtorek, 11 marca 1975 r. | NAKŁAD: 118.345 | A | Cena 50 gr

Po posiedzeniu Prezydium Rządu

Racjonalizacja zatrudnienia

WARSZAWA (PAP) — Wyniki przeglądu poziomu i struktury zatrudnienia ocenione przez Prezydium Rządu 7 bm. pozwalają na stwierdzenie, iż główne cele stawiane przed przeglądem zostały osiągnięte. W pierwszych miesiącach br. — pisze dziennikarz PAP obserwuje się zmniejszenie liczby skierowanych do pracy i nacisku zakładów na wydziały zatrudnienia, a poziom zatrudnienia obniżył się w stosunku do grudnia ub. roku. Przegląd ujawnił w szeregu przedsiębiorstwach rezerwy w zatrudnieniu, które powstały głównie z niewłaściwego wykorzystania czasu pracy i kwalifikacji pracowników oraz stosowania niewłaściwych struktur organizacyjnych.

Wnioski zgłoszone w trakcie przeglądu dotyczą przede wszystkim uproszczenia tych struktur, likwidacji i łączenia stanowisk pracy i komórek organizacyjnych. Zmierzają także do wydatnego przyspieszenia mechanizacji prac ciężkich i pracochłonnych. Szereg wniosków dotyczy podniesienia poziomu kwalifikacji kadr, szerokiej problematyki organizacji i dyscypliny pracy.

Przegląd zatrudnienia przyczynił się do sprecyzowania zadań i przedsięwzięć, których realizacja pozwoli na pełne wykonanie programu racjonalnego zatrudnienia, skonkretyzowanego na IX Plenum KC PZPR. Przypomnijmy, że na Plenum podkreślono, iż zachodzące w naszym kraju przemiany społeczno-gospodarcze powodują niepomierny wzrost roli i znaczenia właściwego wykorzystania zasobów pracy, które decydują o naszych sukcesach. Wymaga to w każdym zakładzie pracy nowego ukształtowania polityki zatrudnienia, nie tylko na miarę potrzeb dzisiejszych, lecz i przyszłych. Jest to podstawowy warunek decydujący o dalszym postępie.

Ciąg dalszy na str. 2

W. Jaruzelski z wizytą w NRD

BERLIN (PAP) — W poniedziałek przybyła do stolicy NRD delegacja wojskowa PRL z ministrem Obrony Narodowej gen. armii **Wojciechem Jaruzelskim** na czele. Na lotnisku w Schoenefeld gości powitał minister Obrony Narodowej NRD gen. armii **Heinz Hoffmann.**

Po południu **Wojciech Jaruzelski** złożył wieniec w Mauzoleum Ofiar Faszyzmu i Militaryzmu przy Unter den Linden. Obecny był minister Obrony Narodowej NRD, gen armii **Heinz Hoffmann.**

Następnie W. Jaruzelski złożył wieniec pod Pomnikiem Bohaterów Armii Radzieckiej w berlińskiej dzielnicy Treptow.

Szczyt EWG w Dublinie

DUBLIN (PAP) — W poniedziałek po południu w zamku dublińskim rozpoczęło się spotkanie szefów państw i rządów krajów członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Podczas dwudniowych obrad zostaną omówione problemy energetyczne, światowa sytuacja gospodarcza ze szczególnym uwzględnieniem problemów inflacji i bezrobocia oraz sprawa zmiany warunków uczestnictwa W. Brytanii we Wspólnym Rynku.

NA ZDJĘCIU: powitanie J. Broz Tito na lotnisku w Rzeszowie.
CAF — Matuszewski—telefoto

Josip Broz Tito przybył do Polski

Jugosłowiańskiego przywódcę powitał Edward Gierek, H. Jabłoński i P. Jaroszewicz

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR EDWARDA GIERKA przybył wczoraj do Polski z przyjacielską wizytą prezydent Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii JOSIP BROZ TITO z małżonką.

Serdeczne powitanie jugosłowiańskiego przywódcy przez I sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka**, członków Biura Politycznego KC PZPR — przewodniczącego Rady Państwa **Henryka Jabłońskiego** i prezesa Rady Ministrów **Piotra Jaroszewicza** odbyło się na lotnisku w Rzeszowie. Ziemia rzeszowska będzie bowiem miejscem kilkudniowego pobytu **Josipa Broz Tito** oraz spotkania przywódców obu krajów.

Kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe. Odegrano hymny narodowe obu krajów. Z lotniska jugosłowiański przywódca w towarzystwie polskich gospodarzy udał się do swojej rezydencji, witany gorąco na trasie przejazdu przez mieszkańców miasta i ziemi rzeszowskiej.

Wizyta stanowi kontynuację spotkań **Edwarda Gierka** i **Josipa Broz Tito**. Jest ona wyrazem bliskich, przyjacielskich stosunków łączących Polskę i Jugosławię.

*

Wczoraj po południu rozpoczęły się polsko-jugosłowiańskie rozmowy, które prowadzą I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek** i prezydent SFRJ, przewodniczący ZKJ **Josip Broz Tito.**

W rozmowach ze strony polskiej uczestniczą przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński** i prezes Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz.**

*

Wieczorem **Edward Gierek** z małżonką wydał obiad na cześć **Josipa Broz Tito** i jego małżonki.

W czasie spotkania, na którym byli obecni polscy i jugosłowiańscy uczestnicy rozmów obaj przywódcy wygłosili przemówienia.

BELGRAD (PAP) — Poniedziałkowa prasa jugosłowiańska poświęciła wiele miejsca wizycie, jaką prezydent Jugosławii, przewodniczący ZKJ, **Josip Broz Tito** składa w Polsce na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR **Edwarda Gierka.** Dzienniki zamieściły okolicznościowe komentarze agencyjne, m. in. komentarz Polskiej Agencji Prasowej, jak również komentarze i materiały własne. Wizycie poświęcają też wiele miejsca radio i telewizja jugosłowiańska.

Prasa podkreśla, że stosunki między Polską a Jugosławią, między PZPR a ZKJ, są bardzo dobre i rozwijają się pomyślnie. Nie ma żadnych spornych czy nie wyjaśnionych problemów, istnieje zgodność poglądów na najważniejsze zagadnienia dotyczące sytuacji na świecie i w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym. Panuje również klimat sprzyjający dalszemu rozszerzaniu wymiany handlowej i współpracy gospodarczej, zwłaszcza zaś kooperacji, która już od wielu lat zdaje pomyślnie egzamin.

Tow. Z. Kurowski przebywał na ziemi oleckiej

Wczoraj, 10 bm. I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — **Zdzisław Kurowski** przebywał na ziemi oleckiej. W towarzystwie I sekretarza KP w Olecku — **Eugeniusza Lubowickiego** i naczelnika powiatu — **Aleksandra Chileckiego** uczestniczył on w otwarciu nowego żłobka w Olecku, następnie zwiedził nowo dobudowane skrzydło przychodni powiatowej z gabinetami specjalistycznymi. Z udziałem I sekretarza KW odbyła się również uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę gmachu liceum ogólnokształcącego w Olecku.

Tow. Zdzisław Kurowski odwiedził także WPGR Nory w powiecie oleckim, któremu przekazał odznakę „Zasłużony Białostoczczyźnie". Jest to jedno z wzorowych przedsiębiorstw rolnych w województwie, specjalizujące się w hodowli bydła i produkcji materiału zarodowego. Pracownicy WPGR Nory podjęli zobowiązania produkcyjne dla uczczenia VII Zjazdu partii i święta 1 Maja. Wyprodukują oni ponadplanowo około 200 tys. l mleka, 50 q żywca wołowego i 150 q żywca wieprzowego. Gospodarstwo dostarczy innym przedsiębiorstwom rolnym dodatkowo 200 ton paszy własnej produkcji. Ponadto załoga pracować będzie w czynie społecznym przy naprawie drogi i porządkowaniu otoczenia budynków WPGR. Warto jeszcze dodać, że pracownicy tego przedsiębiorstwa odznaczają się wysoką wydajnością pracy i dają znaczną produkcję z 1 ha ziemi. (lk)

5.230 mln zł na koncie Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia

WARSZAWA (PAP) — Na koncie Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia znajduje się już kwota 5 mld 230 mln zł. W minionym roku nastąpił w poszczególnych województwach wzrost świadczeń w stosunku do roku 1973. Najpoważniejszym źródłem wpływów są wpłaty dokonywane przez pracowników zakładów pracy. W latach 1973—74 ofiarowali oni dwa i ćwierć miliarda złotych. Ofiarność społeczności wiejskiej wyraziła się w 1974 r. kwotą 475 mln zł.

W minionych 2 latach wydatkowano z NFOZ na cele służby zdrowia 1 mld 173 mln zł. Znaczną część środków przeznaczono na budowę mniejszych obiektów, nie wymagających długotrwałych przygotowań, a więc dających w krótkim czasie oczekiwane efekty. Lecznictwo wzbogaciło się m. in. o 93 wiejskie ośrodki zdrowia z 295 gabinetami i 14 aptekami.

BIAŁYSTOK, ulica Sienkiewicza. Fot. K. Świderski

Pierwszeństwo należy do „małego ekranu"

Radio contra TV

WARSZAWA (PAP) — Jesteśmy jednym z nielicznych krajów w Europie, gdzie liczba telewidzów przekracza liczbę radiosłuchaczy.

W Ministerstwie Łączności obliczono, że u progu bieżącego roku było w Polsce ponad 6.100 tys. zarejestrowanych telewizorów i o prawie milion mniej — radioodbiorników. Kolejne zestawienie liczb potwierdza większe zainteresowanie radiem i TV w mieście niż na wsi, lecz i w tej klasyfikacji pierwszeństwo należy do małego ekranu. Dysproporcja między miastem a wsią jest nadal dość wyraźna i przekracza 50 proc., zarówno w przypadku odbiorników radiowych, jak i telewizyjnych. I tu przeważają te drugie.

Idąc śladem statystycznych wyliczeń można się przekonać, że wahania między liczbą telewizorów a radioodbiorników, choć na ogół nieznaczne, utrzymują się w różnych granicach w poszczególnych regionach kraju. W najbardziej „utelewizyjnionym" i zradiofonizowanym woj. katowickim (ponad 850 tys. odbiorników TV) — różnica sięga 80 tys. na niekorzyść radia; w najuboższym pod tym względem w woj. koszalińskim (niewiele ponad 150 tys. telewizorów) — ok. 50 tys.

Antyamerykańska demonstracja w Bombaju

DELHI (PAP) — Na znak protestu przeciwko zniesieniu przez USA embarga na dostawy broni do Pakistanu, w Bombaju odbyła się demonstracja, w której udział wzięli robotnicy, studenci i chłopi z okolicznych rejonów.

Demonstranci, którzy przeszli przed konsulatem USA, nieśli hasła oskarżające imperializm o wzmaganie napięcia w Azji, utrudnienie procesu normalizacji sytuacji na subkontynencie indyjskim. Wznosili okrzyki, domagając się położenia kresu ingerencji USA w sprawy narodów Azji i wstrzymania budowy nowej bazy wojskowej na wyspie Diego Garcia na Oceanie Indyjskim.

Światowa kariera „Bolka i Lolka"

BIELSKO (PAP) — Błyskotliwa karjera eksportowa zrobił telewizyjny serial „BOLEK I LOLEK", który stał się światowym bestsellerem dziecięcego filmu krótkometrażowego. Przygody jego bohaterów śledzą mali Rosjanie, Amerykanie, Anglicy, Kanadyjczycy. Na pomysł ekranizacji przygód Bolka i Lolka wpadł reżyser WŁADYSŁAW NEHREBECKI. Autorką twórca postaci plastycznych obu chłopców jest animatorka ALFRED LEDWIG. Obecnie gotowy realizuje kilku reżyserów.

— O powodzeniu serialu „Bolek i Lolek" — mówi współscenarzysta LESZEK MECH — zadecydowała nie tylko atrakcyjna fabuła, ale i zręcznie nakreślona fabuła. Bolek i Lolek pomagają dziecięcej wyobraźni w zrozumieniu pojęcia dobra i zła, a ich przygody są niemal identyczne z codziennymi zabawami rówieśników na całym świecie. Przygody dwóch chłopców, a ostatnio także i dziewczynki Toli, odznaczają się komunikatywnym dowcipem sytuacyjnym, na miarę wyobraźni dziecka. Dlatego mają wymowę dydaktyczną, tak istotną w procesie wychowania dzieci.

Zrealizowano już ponad 100 odcinków serialu. Bolek i Lolek przebywali w kosmosie, na morzu, biegunie, na Dzikim Zachodzie, wcielali się w umiłowane postacie z bajek Andersena, bawiąc dzieci i dorosłych.

Powstaje pełnometrażowy film animowany o przygodach Bolka i Lolka, do którego scenariusz napisali LESZEK MECH oraz WŁADYSŁAW NEHREBECKI, który jest głównym jego twórcą. Wątek fabularny oparty jest na powieści Juliusza Verne „W 80 dni dookoła świata".

Ucieczka więźniów w Irlandii Płn.

LONDYN (PAP) — W poniedziałek z gmachu sądu w Newry (Irlandia Północna) zbiegło 12 więźniów. Przywieziono ich tam z więzienia w Maze na rozprawę sądową. Więźniowie uciekli przez okno w toalecie sądowej, a następnie przedostali się przez mur wysokości 6 metrów.

Pojedynek człowieka z pytonem

LONDYN (PAP) — Mieszkaniec Durbanu, Afrykańczyk Tinkosa Ngurta, spokojnie kosił trawę pod jednym z drzew w swoim ogrodzie, kiedy nagle z dolnych gałęzi zsunął się prawie trzymetrowej długości pyton i zaatakował go. Wywiązała się długotrwała walka człowieka z gadem, zakończona remisem. Ogrodnikowi udało się wyrwać z morderczego uścisku. Gad zdarł z niego całe ubranie. Ogrodnik był już bliski uduszenia, ale odwieziono go natychmiast do szpitala i oprócz szoku nie stwierdzono u niego większych obrażeń.

Rekordowy okoń na haczyku polskiego wędkarza

SZTOKHOLM (PAP) — „Svenska Dagbladet" donosi z południowo - szwedzkiego miasta Haessleholm, że zeszłoroczny rekord złowionego na spi-ning okonia został o całe 150 gramów pobity przez Andrzeja Smoczyńskiego, który w jeziorze Ottarpsjoen złowił sztukę wagi 2700 gramów i 63 centymetry długości.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane, w nocy i rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna 14—16 st., minimalna 4 st. C. Wiatry słabe przeważnie wschodnie.

JUTRO — pogoda bez większych zmian.

IMIENINY: Ludosława i Konstantego. (ska)

W handlu zadecyduje ofensywność

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się narada poświęcona realizacji tegorocznych zadań białostockiego handlu, gastronomii i usług. W naradzie obok przedstawicieli poszczególnych przedsiębiorstw oraz naczelników powiatów uczestniczyli m. in.: wiceminister Handlu Wewnętrznego i Usług — TADEUSZ MICIAK, wojewoda białostocki — ZYGMUNT SPRYCHA, wicewojewoda — ZENON ŚWITAJ oraz kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — STANISŁAW ZIELIŃSKI.

Wprowadzenie do dyskusji stanowił referat wicewojewody Zenona Świtaja. Zawierał on ocenę realizacji ubiegłorocznych zadań. Ocena ta jest na ogół optymistyczna. Zdać jednak sobie należy sprawę z tego, że zadania roku bieżącego są o wiele wyższe. Wynikają one przede wszystkim z dynamicznego wzrostu dochodów ludności. Nic dziwnego że przed białostockim handlem, gastronomią i usługami stoi złożone zadanie sprostanie temu społecznemu zapotrzebowaniu.

Tymczasem sytuacja rynkowa nie we wszystkich branżach jest zadowalająca. Stąd szczególnego znaczenia nabiera sprawa aktywizacji zakupów handlu, intensyfikacja współpracy handlu z przemysłem, aktywizacja sprzedaży, wreszcie racjonalne i nowo-

Ciąg dalszy na str. 2

W Woodland, w stanie Kalifornia, urodził się kotek z 6 łapkami. Dodatkowa para łapek utrudnia mu poruszanie się. Kotka czeka więc operacja.
CAF — UPI

Na początek nowej kampanii cukrowniczej

Służba surowcowa Cukrowni Łapy nadal intensywnie zabiega o zapewnienie odpowiednich ilości buraków do przerobu w jesiennej „słodkiej" kampanii. W minionym tygodniu zakontraktowany areał powiększył się o dalsze 405 ha i obecnie obejmuje 16.602 ha, co stanowi 94,3 proc. planu.

Stosunkowo najlepiej przebiegało w ubiegłym tygodniu zawieranie umów z rolnikami w pow. łapskim, którzy zadeklarowali zasianie buraków jeszcze na 105 ha. Niektóre powiaty zdążyły przekroczyć swe plany kontraktacyjne. Należą do nich: suwalski (108 proc.), ełcki (105,8), olecki (103,3), grajewski (102,8), gołdapski (102) i zambrowski (100,2 proc.). Pod koniec ubiegłego tygodnia dołączył do tego grona również powiat augustowski.

Największe zaległości w zawieraniu umów kontraktacyjnych mają powiaty: kolneński (dopiero 40 proc. planu), bielski — (77,6 proc.) i moniecki (78,7 proc.).

W tym tygodniu powinien zameldować o wykonaniu swego programu kontraktacji buraków powiat łapski, któremu brakuje do jego pełnej realizacji tylko 7,5 proc. (ab)

Eksplozja w Paryżu

PARYŻ (PAP) — W niedzielę wieczorem w bagażowni dworca wschodniego w Paryżu, nastąpiła eksplozja, w wyniku której 7 osób zostało rannych, w tym jedna poważnie. Dotychczas nie są znane przyczyny wybuchu.

WIADOMOŚCI DNIA

Sesja Parlamentu Europejskiego

◆ *PARYŻ — W poniedziałek w Sztrasburgu rozpoczęła się kolejna sesja Parlamentu Zachodnioeuropejskiego. Potrwa ona do 14 marca. W czasie sesji członkowie parlamentu omówią problemy związane z pracami Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, niektóre aspekty sytuacji gospodarczej w krajach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej oraz zagadnienia energetyczne. Parlament wybierze nowego przewodniczącego.*

Konsultacje w sprawie Cypru

◆ *NOWY JORK — W nowojorskiej siedzibie ONZ nadal trwają intensywne konsultacje w sprawie rozwiązania kryzysu cypryjskiego. W piątek i sobotę do późnych godzin nocnych trwały konsultacje członków Rady Bezpieczeństwa ONZ z przedstawicielami Cypru, Turcji i Grecji.*

W niedzielę sekretarz generalny ONZ przeprowadził telefoniczne rozmowy z ministrami spraw zagranicznych Turcji i Grecji. Kurt Waldheim wysłał również notę w sprawie Cypru do sekretarza Stanu USA H. Kissingera.

Nowy sekretarz generalny KP W. Brytanii

◆ *LONDYN — Komitet Wykonawczy Komunistycznej Partii W. Brytanii poinformował w poniedziałek o ustąpieniu sekretarza generalnego KP W. Brytanii, Johna Gollana i o mianowaniu na to stanowisko 50-letniego Gordona McLennana.*

Nowy sekretarz generalny od 1966 r. kierował wydziałem organizacyjnym partii.

Konferencja EWG w Dublinie

◆ *LONDYN — W poniedziałek przed południem przybyli do Dublina szefowie rządów 9 państw członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. O godz. 15.00 rozpoczęła się tam konferencja poświęcona nowym warunkom członkostwa W. Brytanii w EWG.*

Aresztowanie premiera Malediwy

◆ *DELHI — Jak doniósł dziennik „Daily News" — ukazujący się w stolicy Republiki Sri Lanka, Kolombo, aresztowany został premier Republiki Malediwy, Ahmed Zaki. Miał on zostać przewieziony na odległą wyspę tego archipelagu złożonego z 2 tys. niewielkich wysepek.*

Nie wiadomo dotychczas jakie są motywy aresztowania ani jakie postawiono mu zarzuty.

Plaga lisów w Gotlandii

SZTOKHOLM (PAP) — Jak podaje sztokholmski dziennik „Expressen" na wyspie Gotlandii odbywa się formalna mobilizacja myśliwych w celu podjęcia walki z plagą lisów, które rozmnożyły się w ostatnich latach i stanowią poważne zagrożenie dla hodowli owiec. Dziennik stwierdza, że rocznie w marcu, kwietniu ofiarą lisów pada około 2,5 tysiąca jagniąt, które rodzą się w tym okresie i padają łupem polujących na nie lisów. Straty z tego tytułu szacowane są na pół miliona koron w stosunku rocznym. Miejscowi myśliwi obliczają, że na wyspie znajduje się około tysiąca lisów, ale polowanie na nie nie jest łatwe. W ubiegłym roku np. zdołano upolować zaledwie 200 sztuk. Brak wytresowanych psów bardzo utrudnia walkę z tymi szkodnikami.

Jutro w numerze

◆ **Spotkanie z Jaświłami — ROBOTA SIĘ PALI! — reportaż Andrzeja Bałkowca;**

„... — Ludzie u nas ofiarni. Jak trzeba, zawsze staną do czynu. Wiecie, po południu w dzień sylwestrowy przywieziono pustaki na budowę ośrodka zdrowia. Przyjechała ciężarówka z przyczepą. Już zabawa w naszym ośrodku kultury się szykuje, ludzie zakładają odświętne ubrania, a tu raptem trzeba szybko rozładować budulec. Cóż miałem robić? Dopadłem więc syreny strażackiej i wszczął-łem alarm. Pierwsi przybyli strażacy, potem inni. Pytają, co się pali? Ja im na to: robota! Roześmieli się ludzie i rozładowaliśmy pustaki w pół godziny. W Jaświłach przywykliśmy do tego, że robota też może się palić".

◆ **10-lecie kodeksu postępowania cywilnego — NORMY CZYNIĄCE SPRAWIEDLIWOŚĆ — artykuł Marty Miklaszewskiej;**

„W ubiegłym roku, wyciągając wnioski z dotychczasowej niezadowalającej praktyki, Sejm uchwalił szereg zmian w kodeksie postępowania cywilnego w zakresie przepisów dotyczących realizacji roszczeń alimentacyjnych. Wydaje się, że skromny jubileusz 10-lecia tego społecznie ważnego aktu prawnego powinien stać się okazją do szerszej i bardziej gruntownej analizy skuteczności wielu jego postanowień".

◆ **O bezpieczne drogi i ulice — WIĘCEJ WYOBRAŹNI, A MNIEJ FANTAZJI.**

Racjonalizacja zatrudnienia

Ciąg dalszy ze str. 1

W celu utrwalenia wyników przeglądu zatrudnienia Prezydium Rządu podjęło uchwałę, która zmierza do dalszej racjonalizacji gospodarki czynnikiem ludzkim w procesie pracy. Uchwała ta umacnia instrumenty ekonomiczne oddziaływujące na oszczędne gospodarowanie kadrami. W szczególności wprowadza instytucje obciążeń funduszu płac od przyrostu zatrudnienia w odniesieniu do jednostek działających na rozrachunku gospodarczym. Obciążenie to ma wynosić 20 tys. zł od każdego zatrudnionego ponad średnioroczny poziom zatrudnienia z roku ubiegłego.

Utrzymane zespoły do spraw przeglądu zatrudnienia mają za cel działanie na rzecz doskonalenia struktur organizacyjnych i zarządzania w zakładach pracy, wzmocnienia dyscypliny wykorzystania czasu pracy, zwiększenia zmianowości i jej doskonalenia na poszczególnych stanowiskach. Zadaniem zespołów jest więc pogłębienie prac dotychczasowych, wskazanie na dalsze możliwości wdrażania postępu technicznego i nowoczesnych metod wytwarzania oraz wytyczenie drogi systematycznego doskonalenia, kształcenia i wykorzystania kwalifikacji pracownika.

Utrzymanie wśród załóg właściwego klimatu, zapewnienie realizacji zgłoszonych wniosków, zależy obecnie w dużej mierze od aktywu kierowniczego i społeczno-politycznego, działaczy partyjnych, gospodarczych, związkowych i samorządowych w zakładach pracy. Głównym celem jest bowiem dalsze, konsekwentne realizowanie polityki racjonalnego zatrudnienia w zakładach pracy.

CDU uzyskała większość w parlamencie Nadrenii — Palatynacie

BONN (PAP) — CDU odniosła zwycięstwo w niedzielnych wyborach w Nadrenii — Palatynacie, uzyskując 53,4 proc. głosów (w roku 1971 — 50,6 proc.). SPD osiągnęła około 39 proc. (w r. 1971 — 40,5 proc), FDP 5,8 proc. (w r. 1971 — 5,9 proc.). Frekwencja wyborcza wyniosła ponad 80 proc.

Komentując wyniki niedzielnych wyborów korespondent PAP, Eugeniusz Guz pisze:

Samo zwycięstwo CDU w Nadrenii — Palatynacie nie jest niespodzianką, ponieważ partia ta rządzi tutaj tradycyjnie. Jednakże CDU osiągnęła najlepszy wynik w historii wszystkich powojennych wyborów w tym kraju. Przyrost głosów jest znaczny, choć nie tak wysoki jak oczekiwano.

Socjaldemokraci doznali kolejnego niepowodzenia, jednakże ubytek ich głosów jest najmniejszy w dotychczasowych wyborach krajowych. Jest to więc dla SPD nienajgorszy start do kluczowych wyborów krajowych, jakie odbędą się 4 maja w Nadrenii Północnej — Westfalii, gdzie rządzą socjaldemokraci.

Wolni Demokraci z trudem pokonali barierę 5 proc. głosów przekonując się, że ich wpływy w społeczeństwie nie rosną.

Kambodża

Całkowity krach rządu Lon Nola

PARYŻ (PAP) — Wszyscy, nawet administracja amerykańska, zgodni są, że krach rządu Lon Nola stał się oczywisty. USA mogłyby przedłużyć jego istnienie o 3—4 miesiące, ale nie są już w stanie uratować go — oświadczył w wywiadzie dla dziennika „Humanite" członek KC Zjednoczonego Frontu Narodowego Kamboży (FUNK), Chau Seng.

Tylko w styczniu, kiedy siły narodowowyzwoleńcze rozpoczęły ofensywę, wyeliminowano z walki ponad 18 tys. żołnierzy przeciwnika i zdobyto ok. 500 ufortyfikowanych punktów oporu nieprzyjaciela w pobliżu Phnom Penh. Armia Lon Nola jest bardzo osłabiona, podczas gdy siły wyzwoleńcze nie były tak silne i bogate w doświadczenie bojowe.

W wyzwolonych rejonach utrwaliła się władza sił patriotycznych. Królewski rząd przeniósł się na terytorium kraju. W szybkim tempie odbudowywana jest gospodarka. W miastach zajętych przez nieprzyjaciela, ludność stawia coraz większy opór. Wszystkie te sprzyjające czynniki — wskazał Chau Seng — pozwolą siłom patriotycznym uzyskać w najbliższym czasie ostateczne zwycięstwo.

NOWY JORK (PAP) — Wyniki ostatniej ankiety Gallupa, wskazują, że 78 proc. Amerykanów jest przeciwnych udzieleniu przez USA dodatkowej pomocy reżimom Thieu i Lon Nola w wysokości 522 mln dolarów. Zgody na wyasygnowanie takiej sumy administracja domaga się od Kongresu.

W Polsce przebywa sławny reżyser włoski, twórca „Przygody", „Czerwonej pustyni" i „Powiększenia", Michelangelo Antonioni.

NA ZDJĘCIU: w rozmowie z polskimi reżyserami filmowymi Krzysztofem Zanussim i Jerzym Kawalerowiczem.

CAF — Radkiewicz

Oryginalny zapis w testamencie

OSLO (PAP) — W domu starców w małym norweskim miasteczku Golle zjawił się niedawno adwokat z Oslo i oświadczył kierowniczce, że przybywa z polecenia swego mocodawcy, amerykańskiego obywatela pochodzenia norweskiego, Knuda Olsena, który niedawno zmarł i w testamencie zostawił zapis na rzecz pensjonariuszy domu starców w miejscowości, której się urodził i spędził dzieciństwo.

Zapis Olsena był niemały — 150 tysięcy koron, czyli 30 tys dolarów. Zmarły zastrzegł się jednak w testamencie, iż cała suma ma być przeznaczona na zakup dla mieszkańców domu starców dobrego wina. Legat został przez spadkobierców zamorskiego donatora przyjęty z entuzjazmem mimo niepokoju i protestów kierowniczki zakładu.

W SKRÓCIE

● **KAIR** — W Iraku ogłoszono amnestię dla powstańców kurdyjskich. Jak głosi opublikowany w Bagdadzie komunikat, unikną kary ci wszyscy powstańcy, którzy zgłoszą się do posterunków wojskowych i policyjnych do 1 kwietnia br.

● **PARYŻ** — Anne Chopinet, pierwsza Francuzka, która uzyskała przed kilku laty wstęp na politechnikę, już od października br. podejmie prace jako pierwsza we Francji kobieta-inżynier górnik. Będzie ona zatrudniona w wydziale technologii kopalni w ministerstwie przemysłu i badań przemysłowych.

● **MEKSYK** — W Rio de Janeiro podano do wiadomości, że w stanie Guanabara aresztowano w tych dniach 30 policjantów oskarżonych o handel narkotykami.

● **TOKIO** — Pociąg ekspresowy, składający się z 16 wagonów, jadący z Melbourne do Adelaide w Australii wykoleił się w pobliżu miejscowości Monteith. 21 pasażerów zostało rannych. 10 wagonów wyskoczyło z szyn.

● **NOWY JORK** — W styczniu br. na drogach USA poniosło śmierć ponad 3 tys. osób, tj. o 4 proc. więcej niż w analogicznym miesiącu roku ubiegłego. Dane te podała Krajowa Rada d/s Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

● **TOKIO** — W poniedziałek nad ranem w 6-piętrowym gmachu hotelu w Osace, wybuchł gwałtowny pożar. Co najmniej 5 osób zginęło, a 49 odniosło ciężkie poparzenia. 58 jednostkom straży pożarnej udało się opanować żywioł po godzinie.

● **TOKIO** — W końcu ubiegłego tygodnia na indonezyjską wioskę Babakan, odległą o 56 km od Dżakarty, spadły zwały ziemi, pod którymi trzy osoby poniosły śmierć a 9 zostało rannych.

● **SZTOKHOLM** — Rząd szwedzki zakomunikował w poniedziałek, że do roku 1985 zbuduje o dwie elektrownie atomowe więcej niż planowano. Wcześniejsze plany przewidywały wzniesienie 11 elektrowni atomowych.

● **LONDYN** — Do wybrzeży brytyjskich zbliża się olbrzymia plama mazutu szerokości 100 metrów i długości ponad 50 km, grożąc zanieczyszczeniem plaż kornwalijskich. Chwilowo nie podano, kto ponosi odpowiedzialność za to nowe groźne zanieczyszczenie środowiska naturalnego, ale zdaniem AFP, chodzi tu o statek cypryjski, który przepłukiwał swe ładownie, wylewając do morza resztę ich zawartości.

Światowa konferencja demograficzna

MEKSYK (PAP) — W stolicy Meksyku zakończyła się II Międzynarodowa Konferencja Demograficzna z udziałem przedstawicieli 16 krajów Ameryki Łacińskiej. W uchwalonej rezolucji podkreślono m.in., że polityka demograficzna krajów tego regionu powinna służyć prawdziwemu rozwojowi społeczno-gospodarczemu. Uczestnicy konferencji wypowiedzieli się przeciw tendencji do sztucznego ograniczania liczby urodzeń.

Niefortunny debiut

BONN (PAP) — 18-letni mieszkaniec Lubeki, który dopiero co uzyskał prawo jazdy, zabrał na pierwszą przejażdżkę samochodem 3 swoich przyjaciół. Na pierwszym skrzyżowaniu ich samochód zderzył się z innym pojazdem. Świeżo upieczony kierowca tłumaczył się na policji, że kierował samochodem „na ślepo", ponieważ okna były całkowicie zaparowane.

W Łodzi i Koszalinie obradowały wojewódzkie konferencje PZPR

ŁÓDŹ (PAP) — W Łodzi odbyła się Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza łódzkiej organizacji PZPR. Uczestniczyło w niej 292 delegatów, reprezentujących 86-tysięczną rzeszę członków partii ze wszystkich środowisk miasta: zawodowych i społecznych, przedstawicieli nauki i kultury.

W konferencji uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Jan Szydlak.**

Delegaci dokonali wyboru członków i zastępców członków Komitetu Łódzkiego PZPR oraz łódzkiej Komisji Rewizyjnej.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu nowo wybranego Komitetu Łódzkiego PZPR wybrano Egzekutywę i Sekretariat. I sekretarzem KŁ PZPR został wybrany **Bolesław Koperski**, a w skład Sekretariatu weszli: **Genowefa Adamczewska, Stanisław Bajur, Zbigniew Faliński, Klemens Kwiatkowski.** Wybrano także Miejską Komisję Kontroli Partyjnej.

★

KOSZALIN (PAP) — Przyjęciem uchwały, określającej zadania i kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego ziemi koszalińskiej oraz wyborem nowego Komitetu Wojewódzkiego partii i Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej — zakończyła się Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Koszalinie.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego wybrano Egzekutywę i Sekretariat. I sekretarzem KW PZPR w Koszalinie został **Władysław Kozdra.** Wybrano także Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej.

Stolicą 7,5 mln Mozambiku, kraju, który za pół roku uzyska niepodległość, jest Lourenco Marques. Centrum handlowe i administracyjne kraju jest jednym z ważniejszych portów afrykańskich, przeładowującym rocznie 14 mln ton towarów.

NA ZDJĘCIU: gazetka ścienna na ulicy Lourenco Marques — jedna z form akcji propagandowej prowadzonej przez komitety FRELIMO (Front Wyzwolenia Mozambiku).

CAF — TASS

W obronie praw Murzynów

Manifestacja w USA

NOWY JORK (PAP) — W ubiegłą niedzielę w mieście Selma w stanie Alabama odbyła się masowa demonstracja, której uczestnicy protestowali przeciwko dyskryminacji Murzynów w Stanach Zjednoczonych. Do uczestników przemawiała wdowa po pastorze Martinie Lutherze Kingu, **Coretta King**, która stwierdziła, że Murzyni amerykańscy będą musieli jeszcze długo walczyć, aby zapewnić sobie nie tylko prawa głosu ale również miejsca pracy.

Demonstracja zwolenników obrony praw obywatelskich odbyła się w mieście, w którym 10 lat temu policja brutalnie rozprawiła się z demonstrantami domagającymi się przyznania ludności murzyńskiej Selmy prawa do rejestrowania się w charakterze wyborców i brania udziału w wyborach. Wydarzenia w Selmie weszły do historii ruchu obrony praw obywatelskich Murzynów jako **„Krwawa niedziela".**

Coretta King wezwała ludność murzyńską do kontynuowania walki o prawa obywatelskie i społeczne.

Panika na stadionie

MEKSYK (PAP) — Około stu osób zostało rannych w wyniku paniki, jaka powstała w niedzielę na stadionie w Joao Pessoa (2.000 km na północ od Rio de Janeiro). Panikę spowodowała eksplozja bomby. W mieście odbywał się towarzyski mecz piłkarski z udziałem drużyny „Botafogo" z Rio de Janeiro zaproszonej z okazji otwarcia nowego stadionu.

Tragiczny epilog sporu małżeńskiego

BRUKSELA (PAP) — Tragiczny epilog miał małżeński spór o kupno samochodu sportowego. 37-letnia Maria Thyssen z belgijskiej miejscowości Eupen (leżącej w pobliżu granicy z RFN) wpadła w furię, kiedy mąż kategorycznie odrzucił prośbę, by kupił dla niej samochód sportowy. Po gwałtownej sprzeczce, urażona odmową pani Thyssen, odprowadziła troje dzieci do znajomych i wróciła do domu, aby się zemścić. Nikt nie spodziewał się, że będzie to tak makabryczna zemsta. Mąż spał trzymając u boku siekierę przypuszczalnie dla żartu. Sprzeczka ożyła z nową siłą. M. Thyssen czując się zagrożona wyrwała mężowi siekierę i zadała mu 15 ciosów. Mężobójczynię aresztowano.

W handlu zadecyduje ofensywność

Ciąg dalszy ze str. 1

czesna organizacja pracy. Ostatnie lata dostarczyły wiele dowodów wzrostu ofensywności białostockiego handlu. Niestety, tego optymizmu nie można odnieść w stosunku do usług dla ludności. Ich realizacja w roku ubiegłym budziła poważny niepokój. Podobnie zresztą jak w ciągu dwóch tegorocznych miesięcy. Problematyce usług - wydaje się — powinny poświęcić więcej uwagi kierownictwa poszczególnych instytucji jak też administracja terenowa.

W trakcie dyskusji przedstawiciele białostockiego aktywu handlowego ustosunkowali się do tegorocznych zadań. Optymistyczne w ich wystąpieniach było to, że dali oni wyraz przekonaniu, iż zadania swoje zrealizują. Wyraz temu optymizmowi dał także wiceminister Tadeusz Miciak, który stwierdził jednak równocześnie, że rok bieżący będzie dla białostockiego handlu trudnym sprawdzianem operatywności i umiejętności organizacyjnych.

(JJ)

Michał Anioł zapomniany?

RZYM (PAP) — 6 marca minęła 500 rocznica urodzin MICHAŁA ANIOŁA, słynnego malarza i rzeźbiarza Odrodzenia. Rocznica przeszła jednak prawie zupełnie bez echa. Kościoły w niewielkim mieście Caprese pod Florencją, gdzie geniusz Odrodzenia przyszedł na świat, 6 marca 1975 r., biciem dzwonów ogłosiły światu rozpoczęcie „Roku Michała Anioła". Jednakże w prasie centralnej na temat tego wydarzenia nie pojawiła się żadna wzmianka. Papież, Paweł VI, w swoim kazaniu wyraził się o genialnym Włochu w superlatywach. W Watykanie nie planuje się jednak żadnych dalszych obchodów rocznicowych.

Rocznica stała się okazją do przypomnienia Włochom i światu, że dzieła Michała Anioła powoli niszczeją. Słynna Pieta, która była w maju 1972 r. przedmiotem ataku ze strony wandala, znajduje się obecnie za szklaną szybą. Ale bezcenna marmurowa statua Mojżesza stoi w jednym z kościołów w pobliżu Koloseum zupełnie nie chroniona. Jak poinformował tamtejszy proboszcz, kościół nie może pozwolić sobie na utrzymywanie nocnego wartownika. Inną ofiarą trudności finansowych Włoch jest mniej znana „Pieta Rondaini" Michała Anioła, wywieziona nielegalnie do Szwajcarii. Rząd nie może jej wykupić ze względu na brak funduszów.

130 mln rubli na przebudowę Moskwy

MOSKWA (PAP) — Komitet Wykonawczy Rady Moskiewskiej zatwierdził roczny program przebudowy miasta i przeznaczył na ten cel 130 milionów rubli. Znaczną część tej sumy będzie wydatkowana na modernizację centrum stolicy Związku Radzieckiego, gdzie znajdują się bezcenne zabytki historyczne i architektoniczne. Już obecnie trwają prace nad poszerzaniem wielu ulic i placów.

Korupcja w policji USA

NOWY JORK (PAP) — Co piąty pracownik policji w mieście Mount-Vernon, leżącym w pobliżu Nowego Jorku, oskarżony został o korupcję. Obrońcy praworządności brali łapówki za „traktowanie ze zrozumieniem" działalności świata przestępczego. Najniższa łapówka wyniosła 20 dolarów, a najwyższa 25.000 dolarów. Uzależnione to było od rodzaju okazywanych „usług".

Policjanci pomagali przestępcom lepiej organizować robotę. Do ich zadań należało również pozbywanie się niewygodnych kolegów, którzy odmawiali współpracy z podziemnym byznesem.

Jadowity dodatek do bananów

GOETEBORG (PAP) — Pani Solveig Karlsson, kierowniczka kuchni w internacie dziewcząt w Oestersund, omal nie zemdlała, gdy przy wypakowywaniu bananów z kartonowego pudła wypadł na podłogę metrowej długości wąż. Był jednak tak osłabiony, że ledwo się poruszał.

Banany pochodziły z Haiti. Węża wysłano do Muzeum Przyrodniczego w Goeteborgu, gdzie stwierdzono, że był to bardzo jadowity wąż, dość popularny w Ameryce Południowej, żyjący na drzewach.

Handel dziećmi we Włoszech

RZYM (PAP) — 27-letnia mieszkanka okolic Neapolu, Anna d'Amore, została aresztowana po przyznaniu się, że nieznanym osobom sprzedała za 500 tys. lirów swoje 4-miesięczne dziecko. Wyrodna matka mieszkała samotnie, porzucona przez męża. Jej babka, pochodząca podobnie jak aresztowana z włoski Aversa, poinformowała o wszystkim policję. Wdrożono śledztwo, które ujawniło, że w ostatnim czasie w wiosce tej sprzedano za podobną sumę jeszcze 7 dzieci.

W wyniku recesji gospodarczej

500 tys. robotników cudzoziemskich musiało opuścić RFN

BONN (PAP) — Korespondent PAP, **Jan Prejzner**, pisze: Liczba robotników cudzoziemskich w RFN zmniejszyła się o około 500 tys. w porównaniu z najwyższym stanem z września 1973 r., kiedy to wynosiła 2,5 mln osób. Przypuszcza się, że będzie ona nadal malała, ponieważ, poza jedynym krajem EWG — **Włochami**, obowiązuje zakaz zatrudniania w Niemczech Zachodnich nowych „gastarbeiterów".

Problemy zagranicznej siły roboczej w RFN stały się aktualne w okresie wybuchu kryzysu energetycznego, który pociągnął za sobą załamanie koniunktury gospodarczej. Obecnie w RFN jest 1.180 tys. bezrobotnych i 950 tys. pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin. W niektórych większych miastach RFN istnieją dzielnice o przewadze robotników zagranicznych w stosunku do ludności miejscowej. Stwarza to określone problemy społeczne. Władze dążą do ograniczania stopnia koncentracji pracowników cudzoziemskich, tym bardziej, że duża ich część sprowadza do RFN rodziny. „Gastarbeiterzy" w RFN byli zawsze grupą o niższym statusie społecznym, mieszkali w gorszych warunkach, otrzymywali niższe wynagrodzenie, zatrudniani byli przeważnie jako siła niewykwalifikowana w budownictwie, transporcie, gastronomii, hotelach itp.

Obecnie opracowuje się przepisy, które mają określić stopień zatrudnienia cudzoziemskich sił roboczych w RFN, ich status społeczny, rozmieszczenie, termin pobytu.

Wkrótce zwolnienie dwóch członków „napadu stulecia"

LONDYN (PAP) — W Londynie podano do wiadomości, że w przyszłym miesiącu zostaną zwolnieni warunkowo dwaj członkowie gangu, który dokonał słynnego „napadu stulecia" w 1963 roku na wagon pocztowy, pociągu ekspresowego Londyn — Glasgow. Chodzi tutaj o Rob „Bustera" Edwardsa i Jamesa White'a, którzy zostali skazani na kary 15 i 18 lat więzienia. Podczas napadu skradziono ok. 2 mln funtów szterlingów.

Edwards był jednym z głównych członków gangu i autorem planu napadu. Zdaniem policji, za udział w napadzie otrzymał on ponad 150 tys. funtów chociaż przyznał się zaledwie do 10 tys. James White, były spadochroniarz, w momencie aresztowania miał tylko 2250 funtów jednak po napadzie miał otrzymać około 120 tys.

Jeden z czołowych członków gangu, Ronald Biggs, po ucieczce z więzienia w 1965 roku, przebywa w Brazylii.

Mieszkanie sprzed 1,5 mln lat

MOSKWA (PAP) — „Mieszkanie" pierwotnego człowieka, żyjącego przed 1,5 mln lat, znaleziono w azychskiej pieczarze, w górach Kaukazu. Odkrycia dokonali archeolodzy z Instytutu Historycznego Azerbejdżańskiej Akademii Nauk.

Azychska pieczara znana jest w świecie naukowym. W czasie wykopalisk, prowadzonych w niej od 15 lat, odkryto sześć warstw kulturowych, pochodzących z różnych epok rozwoju cywilizacji.

Ostatnia ekspedycja odkryła ślady cywilizacji, istniejące i 1,5 mln lat temu. Znaleziono m. in. broń i narzędzia kamienne, wykonane przez pradawnego mieszkańca Kaukazu, miejsce gdzie rozpalał ognisko. Dotychczas uważano, że człowiek posługiwał się ogniem znacznie później.

Wyrazy głębokiego współczucia II sekretarzowi KP PZPR w Ełku

tow. LUCJANOWI RAŁOWI

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Egzekutywa i współpracownicy KP PZPR w Ełku.

SPORT

Echa sportowej niedzieli

Jeszcze nie skończył się sezon zawodów rozgrywanych w hali, a już, dzięki wspaniałej pogodzie, rozpoczął się ożywiony ruch na otwartych boiskach. Zagęszczenie imprez jest duże. Kierownictwo redakcji „GB" żąda, byśmy na poniedziałkowej stronie nie zapominali o publicystyce. Z kolei publicystyka ogranicza miejsce na relacje sprawozdawcze z wydarzeń soboty i niedzieli. Zresztą Czytelnika nie obchodzą związane z tym kłopoty „GB". Kibic chce mieć pełne albo w miarę pełne zestawy wyników i basta! Inni sympatycy wolą rozczytywać się w dłuższych publikacjach. Niektórzy chcieliby widzieć na łamach „GB" większy serwis wiadomości z kraju i ze świata, natomiast spora grupa podpowiada nam, byśmy dawali więcej materiałów lokalnych z województwa. Niezmiernie trudno wyważyć proporcje. Trzeba jednak będzie znaleźć złoty środek, dzięki któremu „wilk będzie syty i owca cała".

Przejdźmy do ostatnich wydarzeń. Większość odnotowaliśmy już inne — z braku miejsca we wczorajszym numerze „GB" — komentujemy albo wyliczamy dziś.

Z ulgą odetchnęli sympatycy piłki ręcznej. Nasz SZS AZS na kolejkę przed zakończeniem rozgrywek prolongował swój pobyt w II lidze. Brakujące do kompletu wyniki meczów: Chrobry Głogów — Stoczniowiec Gdańsk 21:19 i 11:17. Aktualna tabela:

1. Wisła Płock	40:12	561:490
2. Stoczniowiec	33:19	464:376
3. Posnania	31:21	436:424
4. Chrobry	26:26	476:490
5. SZS AZS B-stok	23:29	508:505
6. SZS AZS W-wa	22:30	411:411
7. Energetyk	19:33	421:463
8. Nielba	14:38	416:534

Na najwyższe noty zasłużyły koszykarki Włókniarza, które definitywnie zabezpieczyły sobie bardzo dobre 3 miejsce w grupie II ligi. W nagrodę za ten wyczyn pojadą do Kowna. Gdyby nasza drużyna pozyskała dobrą wysoką zawodniczkę o wzroście załóżmy 190 cm, jest szansa aby w przyszłym sezonie powalczyła o wejście do ekstraklasy. Włókniarz powinien czynić usilne starania o zdobycie takiej koszykarki, a jednocześnie o wydłużenie ławki wartościowych dublerek pierwszego składu.

We Wrocławiu rozpoczęły się indywidualne bokserskie mistrzostwa Polski seniorów. Uczestniczy w nich ostatecznie sześciu reprezentantów okręgu białostockiego: HOROSZ (Gwardia) w wadze muszej, KUDERSKI (Mazur) w koguciej, LASKOWSKI (Gwardia) w lekkiej, KARDYNSKI (Mazur) w półśredniej, WALICKI (Mazur) w średniej i BOHATYREWICZ (Gwardia) w półciężkiej.

Na ringu w Czarnej Białostockiej odbył się eliminacyjny mecz juniorów o puchar GKKFiT między Białymstokiem i silną reprezentacją Warszawy. Białostoczanie przegrali 10:12, przy czym z naszych pięściarzy walki wygrali ŻUKOWSKI (Gwardia), BUJAK (Mazur), KRYSIUK i MICEWICZ (obaj Gwardia), a zremisowali ŁUKAWSKI i WOŹNIAK (obaj Mazur). U reprezentantów białostoczczyzny szwankowała kondycja. Z wyjątkiem trzech bokserów, pozostali nie mieli siły w trzecich starciach, co powinno dać wiele do myślenia przede wszystkim trenerom klubowym.

Wczoraj pisaliśmy o przygotowaniach piłkarzy suwalskich Wigier do sezonu. Dziś — kilka wieści o futbolistach Jagiellonii. Są oni aktualnie na zgrupowaniu, z tym, że przenieśli się z Porąbki do Kluczborka, który stanowi ich bazę wypadową na spotkania kontrolne. Białostoczanie rozegrali 5 meczów sparingowych. Wygrali z Koszarawą Żywiec 2:0 i Małapanwią Ozimek 3:1, zremisowali z Olimpią Elbląg 1:1, a przegrali z Koroną Kielce 1:3 i II-ligowym Górnikiem Wałbrzych 0:4.

Wiadomości o startach młodych kolarzy, koszykarzy, dżudoków i pływaków zamieścimy jutro. Podamy także aktualną tabelę rozgrywek o wejście do II ligi koszykówki kobiet.

P. KOWALSKI

Podczas odbytego w ub. niedzielę VIII Wojewódzkiego Zjazdu Zrzeszenia LZS, długoletni i ofiarni działacze sportu wiejskiego w naszym regionie uhonorowani zostali wyróżnieniami. Odznakę „Zasłużony Białostocczyźnie" otrzymali **Leokadia Burakowska, Stefania Półtorak, Aleksander Sawwa, Sergiusz Niziniczenko i Czesław Lewko.** Złotą odznakę im. Janka Krasickiego otrzymał **Zbigniew Dancewicz**, srebrną — **Jadwiga Kowalczyk, Waldemar Sadłowski i Janusz Kuczyński**, a brązową — **Krystyna Olejnik, Aleksander Wojno, Zygmunt Budnik i Jerzy Szatko.** Ponadto 13 osób uhonorowano odznaką „Zasłużony działacz LZS".

NA ZDJĘCIU: I sekretarz KW PZPR, przewodniczący WRN — ZDZISŁAW KUROWSKI dekoruje SERGIUSZA NIZNICZENKĘ odznaką „Zasłużony Białostocczyźnie".

W KRAJU I NA ŚWIECIE

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA POLSKI

▶ Drugi dzień walk eliminacyjnych Bokserskich Mistrzostw Polski przyniósł w serii popołudniowej 12 walk. Niestety tylko spotkania w wagach lżejszych, a szczególnie w papierowej, muszej i koguciej mogły zadowolić.

NARCIARSKI PUCHAR ŚWIATA

▶ W miejscowości Jackson Hole w stanie Wyoming (USA) rozegrano kolejne zawody narciarskie o „Puchar Świata". W slalomie specjalnym kobiet triumfowała Szwajcarka Lise-Marie Morerod, a w zjeździe mężczyzn — Austriak Franz Klammer.

ŚWIETNY REZULTAT KANADYJSKIEJ PIĘCIOBOISTKI

▶ Bardzo dobry rezultat osiągnęła w pięcioboju Kanadyjka Diane Jones. Podczas halowych krajowych mistrzostw lekkoatletycznych w Edmonton, Jones zgromadziła 4.540 pkt. Jest to najlepszy halowy wynik na świecie. Poprzedni należał do reprezentantki NRD Burglinde Pollak i wynosił 4.490 pkt.

SUKCES POLAKÓW W KUALA LUMPUR

▶ Polscy hokeiści odnieśli w Kuala Lumpur niespodziewane zwycięstwo nad obrońcami pucharu świata — Holendrami 2:1 (0:0). Obydwie bramki zdobył Stefan Otulakowski (54 i 56 min.), a dla Holendrów — Ties Kruize (50 min.).

ETAP PARYŻ — NICEA

▶ I etap wyścigu kolarskiego Paryż — Nicea wygrał Belg Eric Leman przed Cyrille Guimardem i Esclassanem (obaj Francja). W czołowej osiemnastce nie było Polaków, ale finiszowała razem główna grupa we wspólnym czasie 6:21.06 (etap 230 km z Evry do St. Doulchard).

Liderem wyścigu został Guimard o 4 sek., przed Merckxem.

J. BACHLEDA NA TRZECIM MIEJSCU W SLALOMIE

▶ W amerykańskiej miejscowości Jackson Hole rozegrany został slalom specjalny z serii zawodów o tzw. Puchar Narodów. Duży sukces odniósł reprezentant Polski — Jan Bachleda, który wywalczył w silnej konkurencji trzecie miejsce. Przegrał on tylko z Piero Grosem (Włochy) oraz Christianem Neureutherem (RFN), a pokonał takich asów, jak Gustavo Thoeni, Fausto Radici, Ingemar Stenmark. Dopiero 15 miejsce wywalczył Hiszpan Francisco Fernandez Ochoa.

Drugi Polak — Roman Dereziński, nie ukończył konkurencji.

BÓJKA KIBICÓW NA STADIONIE W RZYMIE

▶ Do gorszących zajść doszło w niedzielę w Rzymie podczas meczu o mistrzostwo włoskiej ekstraklasy Lazio — Napoli (1:1). Na mecz przybyło 75 tys. widzów, w tym 30 tys. neapolitańczyków. Kibice zespołu gości doprowadzili na trybunach do awantury, kiedy w 88 min. sędzia Pierluigi Levriero przyznał gospodarzom rzut karny, zamieniony przez Giorgio Chinaglie na wyrównującą bramkę. Na widowni wywiązała się bijatyka między kibicami obu zespołów. Na płytę boiska posypały się butelki, a jeden z kibiców przerwał kordon porządkowych chcąc pobić arbitra. Do rękoczynów nie doszło dzięki postawie piłkarzy obu drużyn, którzy usunęli krewkich kibiców z płyty stadionu.

Z życia TKKF

W decydującą fazę wkroczyły rozgrywki siatkarzy w ramach ligi miejskiej ognisk TKKF Białegostoku. W grupie „A" prowadzi WSS — 8 pkt. przed FPiU oraz WPT-O — po 5 pkt. W grupie „B" na czele tabeli jest BPRZIMB — 7 pkt. przed Spółdzielnią Fryzjerów — 6 pkt. Mecze grupy „A" odbywają się we wtorki o godz. 17.30 w sali przy ul. Kamiennej, a siatkarze grupy „B" rozgrywają spotkania w środy o godz. 18 w sali Technikum Mleczarskiego.

(ko)

Prelekcja o turystyce

Klub Turystyki PTT-K przy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej zaprasza swoich członków i chętnych mieszkańców Osiedla Tysiąclecia na dzisiejsze zebranie (godz. 18) w świetlicy przy ul. Wesołej 17. Będzie otwarta i wyświetlone zostaną przeźrocza o tematyce turystyczno -krajoznawczej.

z zagranicy

Frustracje „Die Welt"

Torgau w Kosmosie

Współpraca i treningi kosmonautów radzieckich i amerykańskich, przygotowujących się do lotu statków Sojuz i Apollo, nie wzbudzają entuzjazmu w prasie springerowskiej. To zrozumiałe. W zły humor wprowadza np. felietonistę „Die Welt" po prostu to, że członkowie załogi będą się porozumiewać w języku rosyjskim i angielskim. Może by nauczyć ich choć paru słów po niemiecku? — zastanawia się sfrustrowany felietonista hamburskiego dziennika. Dlaczego po niemiecku? Odpowiedź znajdujemy w felietoniku „Die Welt" — i to w związku ze szczegółem, dotyczącym miejsca spotkania na dokołaziemskiej orbicie.

Otóż — według „Die Welt" — spotkanie ma nastąpić akurat (ausgerechnet) „nad Niemcami", w odległości „tylko niewielu kilometrów na północny zachód od niemiecko-niemieckiej linii demarkacyjnej, zeskorupiałej w ciągu trzech dziesiątek lat". W momencie gdy „ponad Niemcami" statki zbliżą się do siebie i połączą się — kosmonauci „podpełzną" do siebie i podadzą sobie dłonie z patetycznymi słowami powitania, wypowiedzianymi w rodzimych językach astronautów. Tyle „Die Welt".

Jak z pejoratywnych sformułowań wynika, zachodnioniemieckiemu felietoniście wyraźnie nie podoba się zaprogramowany symboliczny ceremoniał. Stąd to „pełzanie" z powołaną w sukurs reakcyjną terminologią na temat „niemiecko-niemieckiej linii demarkacyjnej" (zamiast granicy NRD — RFN) oraz przywoływanie do życia nie istniejącej Rzeszy Niemieckiej. Ale mimo woli „Die Welt" przypomniał moment, który warto zauważyć. Mianowicie, dotknięty stressem z powodu radziecko-amerykańskich eksperymentów i wtrącając swoje trzy grosze w wyraźnej intencji złośliwego pomniejszenia wagi współpracy radziecko - amerykańskiej, dziennik springerowski zauważył jak najsłuszniej, że spotkanie kosmonautów odbywa się w 30 rocznicę spotkania żołnierzy amerykańskich i radzieckich 25 kwietnia 1945 r. w Torgau — małym, liczącym dziś niewiele ponad 20 tysięcy mieszkańców, miasteczku nad Łabą (leżącym dziś w NRD). I tu wydało się felietoniście stosownym nauczyć kosmonautów paru słów po niemiecku, żeby przypomnieć im, że od trzydziestu lat „Niemcy są podzielone".

Ale nie samo przypomnienie spotkania w Torgau przed trzydziestu laty wydaje się celowe. „Die Welt" miałby bowiem znakomitą okazję, żeby przypomnieć społeczeństwu w RFN hekatombę ofiar, jaką zmuszone były złożyć państwa koalicji antyhitlerowskiej w wojnie z III Rzeszą w obronie własnej.

Ale jakkolwiek dobrą okazją po temu jest zbliżająca się rocznica zwycięstwa nad faszyzmem, to szanse na jej właściwe wykorzystanie w prasie springerowskiej są znikome. W związku z zapowiedzianym wspólnym lotem kosmonautów radzieckich i amerykańskich, komentatorzy w RFN przypominają światu już dziś własne „krzywdy" i pretensje, znakomicie zapominając o zbrodniach wojennych III Rzeszy. Czyli prawidłowo — i tym razem kulą w płot, jak nieraz w przeszłości. (Interpress)

ANDRZEJ RZECKI

Niebezpieczny kanał La Manche

Jak na ruchliwym skrzyżowaniu

(Korespondencja P. A. Interpress z Londynu)

Na kanale La Manche panuje ruch jak na skrzyżowaniu ulic. Trzysta statków dziennie wzdłuż kanału i 200 w poprzek. Niektóre z nich wożą coraz więcej ropy, a ich ładunek — nieraz już w wyniku kolizji — bywał śmiercionośny.

Gdy „Torrey Canyon" wylał sto tysięcy ropy do kanału w 1967 roku, zginęło 10 tys. ptaków. Statki, płynące w poprzek, to promy łączące brzegi Anglii z Francją, Belgią i Holandią. Nigdzie na żadnym morzu świata, w żadnym przesmyku nie jest tak groźnie i łatwo o zderzenie.

TEORETYCZNIE WSZYSTKO JEST UREGULOWANE

Jak na jezdniach obowiązują i tutaj kierunki jazdy. Kodeks kanału La Manche mówi wyraźnie: statki wypływające na Atlantyk mają się trzymać jak najbliżej angielskiego brzegu, a zmierzające w kierunku Morza Północnego powinny płynąć w pobliżu Francji. Ale wiele z nich nie przestrzega tej zasady.

Angielska służba wybrzeża, mająca główne biuro w St. Margaret Bay tuż koło Dover, dysponuje doskonałymi radarami i widzi wszystkie nieprawidłowości. Oto typowy przykład: od Zatoki Biskajskiej płynie jakiś mały stateczek, zapewne trawler. W pewnym momencie opuszcza swój właściwy tor koło wybrzeży Francji i zaczyna płynąć pod prąd. Z St. Margaret Bay, gdzie to widzą, dyżurny oficer telefonuje na lotnisko i już startuje samolot, aby za kilka minut być nad trawlerem. Statek nazywa się „Jechrisa Marie" i jest własnością francuskiego armatora. Na tym interwencja się skończyła. Trawler dalej ciągnie pod prąd. Gdyby chciał zmienić kierunek, kapitan zobowiązany jest do zrobienia tego w sposób zdecydowany pod kątem prostym niemal. Co mogłoby się stać, gdyby nagle na jego drodze pokazał się 250-tysięcznik z ropą naftową, jakich tu dziesiątki przepływają z ładunkiem. Taki kolos, żeby zatrzymać się, jeśli nawet ruchomi „całą wstecz", hamuje na trasie 6 km!

Anglicy nie mają na tych maleńców płynących pod prąd żadnych sankcji, karać mogą tylko swoich kapitanów i robią to — mandaty po sto funtów bardzo często ściągane są w portach.

BRAK JEDNOMYŚLNOŚCI

Międzynarodowe ustawodawstwo w tej sprawie jest już uchwalone. Trwa jednak obecnie długi proces ratyfikacji tych zasad przez parlamenty zainteresowanych krajów. Zanim to nastąpi Anglicy chcieli porozumieć się z grupą zachodnich krajów europejskich, których statki najczęściej przecinają kanał, aby one informowane przez służbę morską St. Margaret Bay karały własnych niesfornych kapitanów. Jak dotychczas tylko RFN przestrzega tego porozumienia. Według statystyki najniebezpieczniej żeglują statki Panamy i Cypru.

— A jak Polacy? — zapytałem dyżurnego oficera w St. Margaret Bay. Nie narzekają. Okazuje się, że jesteśmy zdyscyplinowani.

Cieszy to, że nasi kapitanowie mają tu dobrą opinię, dowcip jednak polega na tym, że aby kanał La Manche mógł być bezpieczny, wszyscy muszą się do tych przepisów stosować. Tym bardziej teraz, gdy znikła nadzieja na budowę tunelu pod kanałem. Ta decyzja wywołała inne decyzje. Rozbudowywać się będzie flotylla promów łącząca wybrzeże Anglii z kontynentem europejskim, a te statki — pamiętajmy — płyną w poprzek głównego ruchu, zwiększając tylko niebezpieczeństwo żeglugi. Niedaleki jest moment (są takie propozycje), że ruch na kanale będzie regulowany przy pomocy sygnalizacji świetlnej statków latarniowców, jak na skrzyżowaniu ulic.

ANDRZEJ BRONIAREK

Janina Sztachelska

Młodzi z Borkowa przy sterze

Gdyby wszystkie zespoły młodego rolnika działały tak, jak ten z Borkowa w powiecie kolneńskim, to można byłoby powiedzieć, że spełniają one dobrze swoją rolę w zakresie doskonalenia zawodowego. Nieprzypadkowo zajął on pierwszą lokatę w województwie we współzawodnictwie pod nazwą **„W ZMR start do nowoczesnego rolnictwa".** Zespół z Borkowa, liczący 23 osoby do tego właśnie zmierza. Już teraz niemal wszyscy dają inny wzór dobrego gospodarowania, udowadniając, że wyniki białostockiego rolnictwa nie muszą być wcale gorsze, niż w Poznańskiem czy Bydgoskiem.

W powiecie nie traktowano zespołu jako zło konieczne, jak to często się słyszy w innych ZMR, lecz jako grupę młodych i ambitnych partnerów. Najpierw zorganizowano im szkolenie rolnicze, które przez dwa lata w okresie jesienno - zimowym prowadził inż. Eugeniusz Śliwowski. Młodzi chodzili początkowo na wykłady jak na jakąś rozrywkę, na coś, co wypadałoby zaliczyć. Być może uważali, że ukończona wcześniej Szkoła Przysposobienia Rolniczego dała im dostateczny zasób rolniczej wiedzy. Ale każdy kolejny wykład przyciągał coraz więcej osób. Grupa słuchaczy zwiększyła się do ponad dwudziestu, a 17 spośród nich — po złożeniu egzaminu — uzyskało tytuł mistrza.

Młodzi z zespołu mieli ambicję, by nie tylko zdobyć miano mistrza, ale także technika. Dlatego gdy utworzono Telewizyjne Technikum Rolnicze upatrywali w nim szansę gruntownego pogłębienia wiedzy. Jeden mobilizował drugiego. W sumie zebrało się 12 chętnych i tylu zaczęło edukację. Została szóstka wytrwałych, między innymi Henryk Sekściński, Jan Paliwoda, Jan Lutrzykowski. Pozostali zrezygnowali z różnych powodów. Antoni Zabłocki na przykład przerwał naukę, bo nie radził sobie z matematyką. Wykłady z tego przedmiotu są jego zdaniem za trudne, a konsultacje w Kolnie zaplanowane w nieodpowiednich godzinach. Takiego samego zdania są jego koledzy.

Potrzeba też dużej systematyczności w oglądaniu lekcji ze szklanego ekranu, na co nie zawsze znajdują czas uczestnicy Zespołu Młodego Rolnika z Borkowa. I to jest kolejna przyczyna porażki. Narzekają na brak wolnego czasu, bo produkują coraz więcej, a nawał obowiązków spoczywa głównie na ich barkach. Z każdym rokiem przebywa w ich oborach i chlewniach zwierząt. Obecnie w gospodarstwach 23 uczestników zespołu znajdują się średnio 223 sztuki trzody na 100 ha użytków rolnych (prawie dwa razy tyle, co przeciętnie w powiecie). W zeszłym roku wszyscy oni sprzedali 600 tuczników, w tym 90 sztuk — Wiesław Rybka, 70 — Kazimierz Gołaś, 40 sztuk — Kazimierz Murawski.

Grupa młodych gospodarzy z Borkowa nie może pochwalić się wysoką obsadą bydła. Rozwój tej hodowli hamuje duży areał podmokłych użytków zielonych w dolinie rzeki Skrody. Ale ci, którzy mają zmeliorowane łąki i pastwiska stawiają na ten dział zootechniki, upatrując w hodowlanej specjalizacji przyszłość swych warsztatów rolnych. Do nich należy między innymi Antoni Dąbkowski, który zajął się hodowlą zarodowych jałówek, a jego stado liczy około 20 sztuk. Na hodowlę bydła postawili też: Antoni Zabłocki, Henryk Cudnik i Kazimierz Sielawa (każdy z nich chowa ponad 10 sztuk). Mając obok położone użytki zielone, postanowili oni założyć zespół wspólnego ich użytkowania. Teraz chwalą sobie ten interes, bo każdy z osobna już nie musi biegać po maszyny. Usługowy wysiew nawozów, czy koszenie traw wykonuje kółko wszystkim za jednym zamachem. Szybciej to, taniej i duża oszczędność czasu. Pomagają też sobie przy suszeniu, czy zwózce siana.

Nie jest to jedyny przykład zespołowego gospodarowania. Uczestnicy ZMR z Borkowa dogadali się też między sobą, że grupowo korzystać będą z maszyn i utworzyli dwa 3-osobowe zespoły. Mają w nich po ciągniku i podstawowe maszyny towarzyszące, a takie jak „Orkan", rozrzutnik do obornika, czy młocarnię wypożyczają z kółka rolniczego (niedawno przemianowanego na Zakład Usług Mechanizacyjnych SKR w Kolnie). Nie mają kłopotów z otrzymaniem tych maszyn. Zresztą i w tym zakładzie, gdzie pracuje dwóch członków ZMR, traktorzyści: Henryk Podsiad i Marian Gołaś, a funkcję społeczną prezesa pełni Jan Murawski, stery przeszły w młode ręce. Każdy z załogi, na czele z kierownikiem, Józkiem Sulewskim nie przekracza trzydziestu lat. I co najważniejsze nie słychać tam kłótni, ani skarg na złą robotę.

Chłopcy z zespołu mówią, że tylko Henryk Sekściński, który jest na piątym semestrze TVR, nie da zarobić ani w kółku, ani budowlanym rzemieślnikom. On sam wszystko zrobi. Jego „złote ręce" potrafią poskładać najbardziej rozklekotaną maszynę. Niedawno skonstruował dźwig, wykorzystując w tym celu stary kierat. Będzie czym podawać cegłę na budowę stodoły. Wcześniejsze jego osiągnięcia, to wybudowana własnoręcznie chlewnia wraz z oborą, a w niej rozdrabniacz do buraków z części starej młocarni, wentylator do suszenia siana i w paszarni, mechanizacja budynku. Sam doprowadził też wodę do mieszkania i chlewni. Jego dzieło, które zwraca uwagę niemal wszystkich, to oszklona obudowa nadwozia ciągnika. Senior Sekściński twierdzi, że teraz w „Ursusie" jedzie się jak w pekaesie, bo i ciepło i deszcz na głowę nie leje.

Efekty działalności zespołu widać i w obszernych zagrodach i na polach. Plony zbóż w ich gospodarstwach nie są niższe od 30 q z ha. Skąd tylko mogą, ściągają najnowsze odmiany roślin. Zawarli porozumienie z Kazimierzem Wieczorkiem, który gospodarstwo wdrożeniowe prowadzi i on dzieli się z nimi zebranymi z poletek intensywnymi odmianami zbóż.

Młodzi rolnicy, których w Borkowie (wsi liczącej ponad 200 gospodarzy) jest 50, mają swoje osiągnięcia, ale widzą też problemy, które rychło należałoby rozwiązać. Zachodzi konieczność budowy domu kultury, bo klub rolnika mieszczący się w dzierżawionym pomieszczeniu jest za mały. Nawet szkolenia nie można w nim zorganizować. A tu szykuje się kolejny cykl wykładów, tym razem wyłącznie z zakresu produkcji zwierzęcej. I znów trzeba będzie prosić o lokum w szkole. Są pieniądze na budowę, jest projekt, chęć pomocy w czynie społecznym, tylko brak lokalizacji.

Druga sprawa, to potrzeba założenia wodociągu we wsi. Głośno mówią o tym mieszkańcy Borkowa. Chcieliby niejako naprawić swój błąd sprzed 15 laty, kiedy to nie zgodzili się na doprowadzenie wody do domów i budynków inwentarskich. Wtedy wodociąg uważali za zbytek, a teraz nie mogą się go doprosić. Gdyby w 1965 roku dzisiejsza borkowska młodzież była przy sterze, to na pewno nie zaprzepaściłaby tej szansy, podobnie jak korzysta z każdej innej okazji.

Zdrowie dziecka — naszą wspólną sprawą

„Zdrowie i prawidłowy rozwój fizyczny dzieci jest jednym z najważniejszych problemów nie tylko służby zdrowia, ale nas wszystkich. Od opieki zdrowotnej, jaką już dzisiaj zapewniamy najmłodszym, w dużej mierze zależeć będzie zdrowie przyszłych pokoleń naszego kraju (...) Obecny etap organizacji opieki nad dzieckiem, wykazuje bezsporną potrzebę stworzenia w Białymstoku wysoko specjalistycznego ośrodka medycznego, który — w oparciu o znajomość sytuacji zdrowotnej — byłby koordynatorem wszystkich świadczeń zdrowotnych na rzecz dziecka. W związku z tym Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku zainicjował budowę Instytutu Zdrowia Dziecka, który czuwać będzie nad prawidłowym rozwojem fizycznym najmłodszego pokolenia poprzez zgrupowaną, wysoko kwalifikowaną kadrę lekarzy specjalistów. Do jego szybkiej budowy przyczynić się możemy wszyscy, deklarując świadczenia na konto Społecznego Komitetu Budowy Instytutu Zdrowia Dziecka".

Ten obszerny cytat — to fragment tekstu z apelu wystosowanego przez Społeczny Komitet Budowy Instytutu Zdrowia Dziecka do społeczeństwa Białostocczyzny. Według informacji udzielonej nam przez sekretarza tego komitetu, dyrektora administracyjnego AM, Witolda Bowszyca — apel ten nie pozostał bez echa. Wpływy na konto budowy Instytutu rosną zarówno dzięki wpłatom indywidualnym, jak i z zakupu „cegiełek". Pod koniec ubiegłego roku, stan konta zamykał się kwotą ponad 778 tysięcy złotych, a w chwili obecnej — sięga miliona.

Wpłaty, dokonywane poprzez zakup „cegiełek" to przede wszystkim zasługa organizacji społecznych i niektórych instytucji; i tak np. TPD przyjęło do rozprowadzenia „cegiełki" wartości 307.500 zł, ZW Ligi Kobiet — 1600 zł, RW SZMP — 80 tys. zł, ZHP — 40 tys. zł, rady zakładowe ZZ PSZ przy Akademii Medycznej i przy PSK łącznie — 8 tys. zł, Wojewódzki Zespół Przeciwgruźliczy — ponad 110 tys. zł, „Telza" — 2 tys. zł, Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego przy Zakładzie Energetycznym — 2 tys. zł. Jeżeli cokolwiek niepokoi w przebiegu tej humanitarnej akcji, to chyba zbyt skromny udział wpłat indywidualnych i fakt, że zbyt mało organizacji i instytucji przejawia zainteresowanie rozprowadzaniem „cegiełek" wartościowych. Być może sytuacja taka wynika z faktu niedostatecznego jeszcze spopularyzowania idei budowy Instytutu.

A jakie są generalne założenia realizacji tego śmiałego przedsięwzięcia? Kubatura wszystkich obiektów Instytutu, obliczonego na 385 łóżek, zaprojektowana została na 137 tys. metrów sześciennych. Koszt budowy 8 budynków (w tym 7 — od dwóch do pięciu kondygnacji i 1 ośmiopiętrowego) zamknie się kwotą 350 milionów złotych. Prace projektowe w oparciu o trzy projekty koncepcyjne wybrane spośród dwunastu nadesłanych) prowadzi obecnie warszawskie Biuro Projektów Służby Zdrowia, a początek budowy Instytutu przewidziany został na rok 1976. Przyszły Instytut, jak się przewiduje, dysponował będzie — między innymi — kliniką niemowlęcą, laryngologiczną i kliniką intensywnej opieki. Nie trzeba chyba uzasadniać, jak ogromne znaczenie dla prawidłowej opieki zdrowotnej nad najmłodszą generacją będzie miało utworzenie takiego Instytutu, jak kapitalnie uzupełniać będzie system lecznictwa szpitalnego w naszym województwie.

Dlatego też, w imieniu Społecznego Komitetu Budowy Instytutu Zdrowia Dziecka w Białymstoku, przypominamy i apelujemy do instytucji, organizacji społecznych oraz do wszystkich mieszkańców Białostocczyzny: **„DO SZYBKIEJ BUDOWY INSTYTUTU PRZYCZYNIĆ SIĘ MOŻEMY WSZYSCY!"**, a dla przypomnienia podajemy numer konta: NBP/O — Białystok (150-9-1808).

(F.P.)

Cenny nabytek

Biblioteka Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku wzbogaciła swe zbiory o cenny nabytek. Jest to „Słownik języka polskiego" S. B. Lindego, t. 2—6, z lat 1854—1860. Dotychczas Biblioteka Filii posiadała tylko dwa egzemplarze przedruku fotooffsetowego tego wydawnictwa z 1951 r. Dzieło zostało ofiarowane przez wieloletnią nauczycielkę, b. dyrektorkę Seminarium Nauczycielskiego w Łomży i Białymstoku — **p. Marię Czułajewską.**

Słownik ten ma nie tylko wartość naukową, ale przywodzi na myśl tragedię narodu polskiego. W czasie okupacji hitlerowskiej **Maria Czułajewska,** chcąc uchronić słownik od zniszczenia, rozdała poszczególne tomy swoim uczniom. Po wojnie wróciły one z powrotem do właścicielki, z wyjątkiem tomu pierwszego, gdyż przechowujący go uczeń zginął w czasie okupacji.

Życzeniem 91-letniej już dziś nauczycielki jest, aby to cenne dzieło służyło nadal uczniom, studentom i naukowcom.

Za pośrednictwem „Gazety Białostockiej" kierownictwo uczelni składa ofiarodawczyni serdeczne podziękowanie. (jg)

Przedsprzedaż biletów

Występy gwiazd sztuki lalkarskiej

Jak już informowaliśmy, 23 marca rozpoczyna się w Białymstoku III Ogólnopolski Konkurs Solistów Teatru Lalek, na który — poza uczestnikami konkursu — zaproszeni zostali także wybitni aktorzy — lalkarze z innych krajów. Uczestniczyć oni będą w zajęciach seminaryjnych, a także uświetnią swoimi występami imprezy galowe otwierające i zamykające III Ogólnopolski Konkurs. 23 marca o godzinie 18, na uroczystym otwarciu festiwalu, jakie odbędzie się w sali widowiskowej Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki wystąpią ze swoimi programami: **J. P. Hubert** (Francja) oraz **Milosz Kirschner i Bohuslav Szuk** (Czechosłowacja). Natomiast 27 marca, na imprezie zamykającej białostocki festiwal (odbędzie się ona również w Teatrze im. Al. Węgierki, ale o godz. 15 (wystąpią laureaci oraz zaproszeni goście, wśród których również znajduje się J. P. Hubert (nb. aktor ten „przywozi" ponad dwugodzinny program i tym samym — możliwość „powtórek" nie istnieje).

Organizatorzy festiwalu, przewidując zainteresowanie, jakie towarzyszyć będzie poszczególnym imprezom, zorganizowali wcześniejszą sprzedaż biletów. Już od wczoraj, w siedzibie administracji Białostockiego Teatru Lalek (ul. Sienkiewicza 53 „b" p. 10), można nabywać bilety uprawniające do wstępu na imprezy galowe. Bliższych informacji udziela administracja teatru (tel. 319-68). (f)

SUKCES T. BRZEZIŃSKIEGO

Przedwczoraj ogłoszone zostały wyniki **IV Telewizyjnego Festiwalu Widowisk Lalkowych,** w którym uczestniczył również Białostocki Teatr Lalek. Wśród laureatów tego festiwalu znalazł się aktor białostockiego Teatru — **TOMASZ BRZEZIŃSKI;** otrzymał on nagrodę aktorską za rolę Szewczyka Dratewki, w spektaklu prezentowanym przez nasz teatr. Gratulujemy! (f)

Lekarze z kołobrzeskich uzdrowisk muszą często przypominać swoim pacjentom — miłośnikom słonecznych kąpieli, że marcowe promienie działają bardzo silnie, a zbyt długie przebywanie na molo może skończyć się poparzeniem skóry.

CAF — Krzeszewski

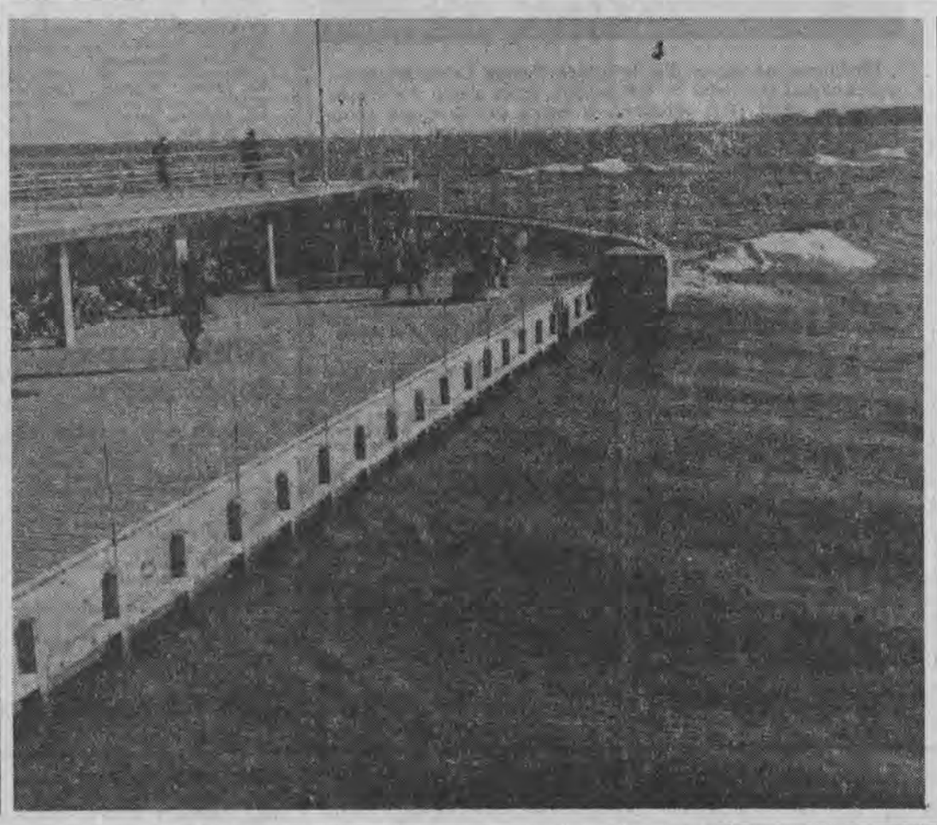

Krótsza droga na sklepowe półki

Droga wyprodukowanego towaru do sklepu nie zawsze jest krótka. Zanim odbędzie on drogę przez fabryczne magazyny, następnie zostanie przetransportowany do odpowiedniej hurtowni, a wreszcie trafi na sklepowe półki, mijają tygodnie. Tymczasem ideałem byłoby, aby ów okres był jak najkrótszy. Jest to bowiem jeden z warunków — obok oczywiście dostatecznie wysokiej produkcji — zapewnienia ciągłości sprzedaży.

Nic dziwnego, że sprawie skracania drogi z przemysłu do sklepu poświęca się wiele uwagi. Na naszym białostockim gruncie mamy już do odnotowania w tym względzie pierwsze — sukcesy. Dotyczą one współpracy miejscowego przemysłu i handlu. Białostockie wyroby trafiają do sklepów w ciągu 3 dni, a nawet krócej. Jest to zasługa producentów, ale przede wszystkim pracowników transportu i magazynów handlowych, bowiem to ich praca i zaangażowanie decyduje.

Na szczególne podkreślenie zasługują tutaj efekty osiągnięte przez WPT-O, WPHOb. oraz „Arged". Skrócenie do minimum okresu dostaw można odnotować także w przypadku różnego typu białostockich sklepów patronackich. Zakłady opiekuńcze dokładają wielu starań, aby poszczególne produkty znajdowały się tam w sprzedaży ciągłej. (jl)

1 CZERWCA BR., WEJDZIE W ŻYCIE NOWY ROZKŁAD JAZDY PKP. DO WPROWADZENIA GO POTRZEBA JEDYNIE KILKU MAŁO ZNACZĄCYCH KOREKT. PRZYJRZYJMY SIĘ NOWEMU ROZKŁADOWI. CO TEŻ NOWEGO, ISTOTNEGO PRZYNIESIE ZE SOBĄ? CZY POSTULATY LUDNOŚCI ORAZ WNIOSKI KOLEJARZY ZOSTAŁY UWZGLĘDNIONE, A JEŚLI TAK, TO W JAKIM STOPNIU?

Plusy i minusy nowego rozkładu jazdy PKP

Zacznijmy od tych spraw, które są korzystniejsze w porównaniu z aktualnie obowiązującym rozkładem.

✱ Sezonowy pociąg pośpieszny **„WIGRY"**, kursujący na trasie **Kraków — Gliwice — Suwałki** i omijający dotychczas Warszawę, w nowym rozkładzie będzie jechał przez dworce stolicy. Istotną zmianą jest to, że będzie kursował poza sezonem turystycznym, także w okresie Święta Zmarłych i Bożego Narodzenia.

✱ Pociąg pośpieszny **„HAŃCZA"**, który kursował tylko w okresie letnim, od 1 czerwca będzie pociągiem stałym, kursującym przez cały rok. W sezonie letnim swój bieg kończyć będzie w Suwałkach, natomiast zimą dochodzić będzie do Białegostoku. Powiększeniu ulegnie jego skład z uwagi na fakt, że pośpieszny „Leningrad Express" będzie zestawiany z wagonów sypialnych; nie będzie zaś wagonów ogólnie dostępnych w dotychczasowej ilości Rolę „Leningrad Expressu" przejmie właśnie **„HAŃCZA"**. Uwaga, wspomniany ekspress nie będzie zatrzymywał się w Łapach i Małkini.

✱ Uwzględniając ogólne postulaty, władze kolei wprowadziły w nowym rozkładzie trzy wagony sypialne w pociągach relacji **Wilno — Warszawa** i z powrotem.

✱ W komunikacji lokalnej zwiększona zostanie ilość pociągów na trasie **Ełk — Suwałki i Suwałki — Ełk.** Zgodnie z nowym rozkładem będą to pociągi bezpośrednie i co ważne — czas ich przyjazdów i odjazdów z Ełku dopasowany będzie do godzin kursowania pociągów pośpiesznych odchodzących i przybywających do Ełku z Poznania, Wrocławia i Szczecina.

Na tych udogodnieniach i innowacjach kończą się plusy nowego rozkładu. Mimo usilnych starań nie będzie żadnych nowości w komunikacji lokalnej!

✱ W dalszym ciągu brak będzie połączenia w godzinach rannych, dla ludzi dojeżdżających do pracy w Ełku od strony Giżycka i Starych Juch.

✱ Nowy rozkład nie uwzględnił konieczności połączenia z kierunku Ełku i Moniek dla tych wszystkich, którzy dojeżdżają do pracy w Białymstoku.

✱ Postulat wprowadzenia nowoczesnych wagonów do składów pociągów pośpiesznych z Białegostoku do Wrocławia i Szczecina pozostał na papierze.

✱ W dalszym ciągu odczuwać będziemy brak wagonów zarówno 1, jak i 2 klasy.

✱ Od lat zgłaszane są wnioski, prośby, ba, wręcz żądania, wprowadzenia przed pociągiem odchodzącym po godzinie 15 z Warszawy do Białegostoku pociągu podmiejskiego, który kończyłby swój bieg w Małkini. W dalszym ciągu w tym pociągu będzie tłok, w dalszym ciągu jego pasażerowie nie będą mieli zapewnionej wygody jazdy.

Takie są plusy i minusy nowego rozkładu jazdy PKP. Z jego treści wynika jeden generalny wniosek. Wprowadzono w życie tylko te udogodnienia, które są istotne z punktu widzenia turystyki i sezonu letniego. **W minimalnym stopniu uwzględnia się w nim interesy i potrzeby ludności Białostocczyzny. Zgłaszane od lat wnioski są konsekwentnie odrzucane.** Praktycznie nowy rozkład poza pociągami Ełk — Suwałki, **nic nowego w ruchu lokalnym nie wniósł.** W dalszym ciągu będziemy podróżowali w zatłoczonych, starych wagonach. Ludzie dojeżdżający do pracy będą nadal musieli „łapać" połączenia, dojeżdżać jak i czym się tylko da! (jag)

50-200 tys. zł za wycięte drzewo

Racjonalna i oszczędna gospodarka zielenią miejską

Szczycimy się tym — i słusznie — że Białystok należy do najbardziej zazielenionych i zadrzewionych miast w Polsce. Zabytkowy park pałacowy, piękne Planty z rzadko spotykanymi okazami drzew i krzewów, zadbane klomby i kwietniki, zespoły parków i skwerów rozsiane po całym niemal mieście, ponad 210 hektarów terenów zielonych, objętych opieką przez Zarząd Zieleni Miejskiej — to nie tylko walor estetyczny, dekoracyjny miasta (choć i ten nie bez znaczenia), lecz również więcej tlenu w naszych płucach, czyste powietrze, oddalenie groźby smogu pojawiającego się wraz z rozwojem miast.

Ten nasz skarb — zieleń, powinniśmy szanować i chronić. Nie tylko przez ustawianie tabliczek „Deptanie trawników wzbronione", nie tylko przez należytą konserwację i pielęgnację, ale również **poprzez zapobieganie niszczycielskiemu wycinaniu drzew i krzewów,** poprzez przeciwdziałanie nie przemyślanym decyzjom lokalizacyjnym.

Niestety, przykładów takiej niszczycielskiej działalności znalazłoby się sporo. Nie wszędzie budowlani legitymują się należytym podejściem do spraw ochrony przyrody. Drzewo przeszkadza? Ciach, ciach siekierą i po wszystkim. A gdyby się dokładniej zastanowić, drzewo z pewnością udałoby się ocalić. Niedawno przy ul. Manifestu Lipcowego wycięto kilka starych lip, uznanych za pomniki przyrody. Można by kruszyć kopie o trzebież dokonaną w Parku Zwierzynieckim. Niefrasobliwie wycinają drzewa właściciele indywidualnych działek budowlanych. Wiele nie budzących wątpliwości przykładów mogą w każdej chwili dostarczyć działacze-społecznicy z Ligi Ochrony Przyrody.

Problem to zresztą nienowy i nie tylko białostocki. Wiele mądrych głów biedziło się nad jego rozwiązaniem. I oto **w kilku już miastach w Polsce wprowadzono cenniki drzew, a specjalne zarządzenia prezydentów uregulowały tryb wydawania zezwoleń na wycięcie lub wykarczowanie drzew w miastach. Stanowią one podstawę racjonalnej i oszczędnej gospodarki zielenią miejską. Warto i nam sięgnąć do tych doświadczeń, aby zapewnić skuteczną ochronę drzewostanu przed nieuzasadnionymi lub nielegalnymi wycinkami.**

Mam właśnie przed sobą zarządzenie nr 38/74 prezydenta m. Łodzi — Jerzego Lorenza, z dnia 27 czerwca ub. r. Oto najistotniejsze jego postanowienia:

◆ inwestor obowiązany jest do uiszczenia odszkodowania pieniężnego w przypadku konieczności usunięcia drzew na terenach projektowanych inwestycji, według zasad określonych w cenniku drzew;

◆ w przypadkach szczególnie ważnych dla gospodarki miejskiej mogą być stosowane odstępstwa od wysokości odszkodowania za wycięcie drzew, jednak nie większe niż 50 proc. wartości drzewa, pod warunkiem uzyskania zgody prezydenta miasta;

◆ odszkodowanie pobrane w myśl zarządzenia wpływa na dochody budżetowe MRN;

◆ wycinanie (usuwanie) istniejących drzew dopuszczalne jest tylko w przypadkach uzasadnionych względami budowlanymi lub gospodarczymi, po uprzednim uzyskaniu zezwolenia upoważniającego organu zatwierdzającego plan realizacyjny inwestycji;

◆ inwentaryzacja drzewostanu stanowi część składową planów realizacyjnych lub projektów inwestycji, przedstawionych przez inwestora;

◆ zarządzenie nie dotyczy: drzew owocowych rosnących w sadach przydomowych i ogródkach oraz drzew usuwanych ze względu bezpieczeństwa publicznego lub będących siedliskiem szkodników i chorób.

A cennik? Określa precyzyjnie cenę za wycinane drzewo w zależności od rodzaju (gatunku) drzewa, miejsca położenia, tzw. współczynnika zdrowotności oraz pierśnicy drzewa. **Przykładowo za wycięcie jednego buka o pierśnicy 50 cm, znajdującego się w dobrym stanie i rosnącego w strefie ochronnej trzeba zapłacić... 50.400 złotych!**

Nic dziwnego, że z drzewem trzeba się w tych warunkach l i c z y ć, a o to przecież chodzi nam wszystkim. (p)

W szybkim tempie rosną nowe bloki mieszkalne przy ul. Grunwaldzkiej.

Fot. W. Znicz

Kiermasz sprzętu wędkarskiego

Niedługo rozpocz ie się sezon wędkarski. Właściwa już pora aby przygotować odpowiedni sprzęt i przybory d~ łowienia ryb. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi wspólnie z Zarządem Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Białymstoku zorganizowało w świetlicy Ogrodu Jordanowskiego przy ul. Mickiewicza 31 Wiosenny Kiermasz Sprzętu Wędkarskiego. Kiermasz trwać będzie od 11 do 14 marca w godzinach 10 — 18.

Wędkarze, a także ci, którzy jeszcze nie wędkowali, będą mogli na kiermaszu kupić potrzebny sprzęt. Zapraszamy. (lk)

Z UKOSA

W „Polmozbycie" inwentaryzacja — zakalec

Posiadacze motocykli — Zbigniew J. z Białegostoku oraz Daniel B. z Choroszczy nie mogą przystąpić do remontu swoich pojazdów z braku części zamiennych. Jeden z nielicznych, a jednocześnie największy sklep „Polmozbytu", zlokalizowany przy ul. Poleskiej od grudnia ub. r. jest nieczynny.

Nadeszła pora przygotowań do sezonu. Klienci „Polmozbytu" sądzili, iż sklep wreszcie zostanie otwarty. Na razie nic na to nie wskazuje. Napis umieszczony na drzwiach — „sklep nieczynny do 5 marca" okazał się zwykłym blefem, podobnie jak kolejny termin — 9 marca. W dyrekcji „Polmozbytu" naszym czytelnikom powiedziano, że sklep „mogą otworzyć w każdej chwili, jeśli tylko inwentaryzacja zostanie skończona". A więc kiedy? (zj)

Niefortunna lokalizacja

NA DRUGIM PIĘTRZE budynku przy ul. Kilińskiego 8 mieści się Zarząd Okręgu... Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Codziennie dziesiątki osób starych, schorowanych, niedołężnych i kalekich wdrapują się po schodach, by opłacić kilkunastozłotową składkę, dopełnić formalności, załatwić swoje sprawy.

Za czyją sprawą zatwierdzono tę lokalizację? Sądzimy, że władze miejskie co rychlej sprostują tę „pomyłkę". (agaw)

W Fastach

Postęp techniczny i wynalazczość

przyniosły 70 mln zł oszczędności

Jednym z czynników dynamizujących produkcję, a jednocześnie unowocześniających ją jest postęp techniczny i racjonalizacja. Realizacja wspomnianych zadań w BZPB „Fasty" w 1974 roku opierała się na opracowaniach placówek naukowo - badawczych oraz na opracowaniach własnych, dokonanych przez racjonalizatorów i komórki techniczne zakładów. „Fasty", w tym zakresie, nawiązały współpracę z Centralnym Laboratorium Przemysłu Bawełnianego w Łodzi oraz Instytutem Włókiennictwa.

W ramach postępu technicznego w ubiegłym roku zrealizowano w „Fastach" 23 tematy, co przyniosło efekty ekonomiczne zamykające się kwotą przewyższającą 70 mln złotych. Z powyższego, bezpośrednio na materiałach zaoszczędzono ponad 21 mln zł, a na robociźnie — 1,2 mln zł. Ogółem, na wdrażanie prac w ramach postępu technicznego poniesiono nakłady w wysokości 2,4 mln zł.

Do ważniejszych tematów wdrożeniowych w ramach postępu technicznego należą: wprowadzenie apretury (ostateczne wykańczanie tkanin za pomocą specjalnych środków) przeciwbrudowej dla tkanin płaszczowych, elanowych i sukienkowych, uruchomienie produkcji tkanin z włókien celulozowych, wprowadzenie apretury ogniooodpornej dla tkanin zasłonowych, uruchomienie produkcji tkanin na wykrojach modeli odzieży. Wymienione tematy wdrożeniowe wprowadza się już drugi rok na podstawie umów zawartych w Centralnym Laboratorium.

We współpracy z CLPB i Instytutem Włókiennictwa prowadzi się w „Fastach" pracę naukowo-badawczą na temat woskowania osnów. Do nowych opracowań własnych należy zaliczyć m. in. produkcję tkanin pościelowych z udziałem elany.

Pomyślnie rozwija się racjonalizacja i wynalazczość pracownicza. **W 1974 roku zarejestrowano 132 projekty racjonalizatorskie (w 1973 r. — 115). Do zastosowania w produkcji przyjęto 105 projektów, a zastosowano już — 104. Wymierne efekty ekonomiczne zastosowanych projektów wynalazczych w skali roku wyniosły ponad 17 mln złotych.** Tym samym znacznie przekroczono zadania wynikające z racjonalizatorskiego funduszu.

(A.K.)

Niedawno, na scenie dla dorosłych Teatru Lalek występował **Andrzej Dziedziul** ze spektaklem przez siebie wyreżyserowanym **„Ach, losie okrutny".** W czasie przedstawień aktor zbierał wśród publiczności datki — co było jednym z elementów prezentowanego spektaklu. Okazało się potem, że powstała z tego suma 377 zł, którą Andrzej Dziedziul przekazał na konto Centrum Zdrowia Dziecka. (lk)

NA ZDJĘCIU: Andrzej Dziedziul w trakcie przedstawienia „Ach, losie okrutny".

Fot. K. Świderski

Co oznacza ta „zagadka drogowa" przy ul. Armii Radzieckiej? Jej twórcy chcieli chyba oznajmić, że jeśli w porę nie naprawisz swego pojazdu, korzystając z kanału naprawczego, rychło powędrujesz do... nieba. Tylko jak korzystać z kanału (ponoć jednego z nielicznych ogólnodostępnych w naszym mieście), skoro wjazd nań uniemożliwia... znak drogowy? (p)

Fot. K. Świderski

Znaleziono

✱ Do odebrania w pokoju nr 1 (biuro podawcze) Sądu Wojewódzkiego (ul. M. Skłodowskiej-Curie 1) są pieniądze pozostawione w gmachu Sądu 28 stycznia br.

✱ Natomiast kurtka, szalik, kapelusz i buty znalezione 24 lutego w budynku przy ul. Chrobrego 5 b są do odebrania w redakcji, (pok. 34). (agaw)

co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — duża scena — Występ Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, godz. 19. mała scena — „Mąż i żona", godz. 19.15.

Państwowy Teatr Lalek — w terenie.

KINA

„Pokój" — „Nie unikniesz przeznaczenia", prod. franc., kol. (od lat 15), godz. 10 i 13; „Potop" cz. II, prod. polsk., panor., kol. (od lat 6), godz. 15.15; „Potop" cz. I i II, godz. 18 (wszystkie tytuły ostatni dzień).

Kasa kina „Pokój" prowadzi przedsprzedaż biletów zbiorowych na film prod. polskiej „Ziemia obiecana".

„Ton" — „Śmiercionośny ładunek", prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Walet karowy", prod USA (od lat 15), dod. — „Paryskie spotkanie", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Strach na wróble", prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Związkowiec" — „Bez wyraźnych motywów", prod. franc., kol. (od lat 15), godz. 17 i 20.

„Spotkanie" — „Opowieść wigilijna", prod. ang., panor., godz. 18.

„Kolejarz" Starosielce — nieczynne.

„1 Maja" Łapy — „W imieniu narodu włoskiego", prod. włosk., kol. (od lat 15).

„Zdrowie" Choroszcz — „Był sobie glina", prod. franc., kol. (od lat 15).

„Jutrzenka" Supraśl — „Nie zestarzejemy się razem", prod. franc., kol. (od lat 15).

„Świat" Wasilków — „Ostatni nabój", prod. rum., kol.

MUZEA

Muzeum Okręgowe w Białymstoku — Ratusz — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17, we wtorki i czwartki w godz. 13—19. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: „Początki turystyki w Polsce w malarstwie i grafice XIX w.".

„Arsenał", ul. Mickiewicza 2 — Galeria rzeźby Alfonsa Karnego — ekspozycja czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17, we wtorki i czwartki w godz. 13—19.

Stała ekspozycja w dawnym Refektarzu i Kaplicy Pałacu Opatów w Supraślu, czynna we wtorki i czwartki w godz. 13—19, w niedziele w godz. 13—17.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego w Białymstoku, ul. Kilińskiego 6, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17, we wtorki i czwartki w godz. 13—19. Wystawa stała: Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego.

Muzeum Wojska Polskiego w Białymstoku, ul. Kilińskiego 7, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17, w czwartki w godz. 13—19. Wystawa stała: Dzieje wojskowe Białostocczyzny. Wystawa czasowa: Pejzaż Lipska n/Biebrza odznaczonego Krzyżem Grunwaldu, w malarstwie Józefa Wasiołka.

Muzeum WP, Dział Martyrologii, ul. Warszawska 1, czynne we wtorki, środy i piątki w godz. 11—17.

WYSTAWY

Pawilon Wystawowy BWA, ul. Dąbrowskiego — Tkaniny Marii i Antoniego Żabskich (okręg białostocki): Rzeźby Eweliny Michalskiej (okręg warszawski) — wystawy czynne codziennie prócz poniedziałków w godz. 10—17.

Teatr im. Al. Węgierki — Malarstwo Czesława Dzieweczyńskiego z Łomży — wystawa czynna codziennie prócz poniedziałków w godz. 18—19.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m. 71.24 MHz

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 22.00, 23.00; 0.11 — 5.00 Program nocny z Lublina; 5.05 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.50 Poradnik rolnika; 6.10 Takty i minuty; 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Propozycje do listy przebojów; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytmy, barwy, nastroje; 10.08 Arie wokalne, arie instrumentalne; 10.30 „Romeo, Julia i mrok" — fragm. pow.; 11.00 Mozaika polskich melodii; 11.30 Z nagrań Orkiestry PR i TV; 12.25 Piosenki znad Tybru, Sekwany i Tamizy; 13.15 Rolniczy kwadrans; 13.30 Dyskoteka młodych; 14.05 Znane i nieznane instrumenty ludowe; 15.10 Muzyka K. Lipińskiego; 15.35 Piosenki z TVP; 16.10 „O siedmiu zbójach" — suita W. Karolaka; 16.35 Melodie z Kraju Rad; 17.00 Radio-kurier; 17.40 O stylu; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje non-stop; 19.15 Gwiazdy światowych estrad; 20.00 NURT; 20.20 Interserwis; 21.15 Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 22.30 Rytm, taniec, piosenka; 23.10 Jam Session — aud. R. Waschki.

PROGRAM II
367 m. 70.01 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiano; 5.00 Poranek muzyczny; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.40 W ludowych rytmach; 7.45 Muzyka popularna; 8.35 Klucz do mieszkania... i co dalej? 9.00 Dla kl. V (historia): „Na zamku rycerskim" — słuch.; 9.30 Śpiewają „Wrocławskie Skowronki Radiowe"; 9.40 „Przygody Kaszelka i Apiska" — słuch. dla przedszkoli; 10.00 „Wszędzie świeci słońce" — rep. lit.; 11.00 Dla kl. VIII (geografia): Największe państwo świata; 11.45 Melodie z Poznańskiego; 12.05 Śpiewa „Mazowsze"; 12.20 Ze wsi i o wsi; 12.35 Dzieła instrumentalne Haendla; 13.00 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne): Rozmowy z echem; 13.20 Sonaty klawesynowe D. Scarlattiego; 13.35 Proszę mówić, słuchamy; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Polska muzyka operowa; 15.00 Zawsze o 15; 16.00 Miasto moim domem; 16.15 S. Prokofiew: Suita baletowa op. 127 „Kamienny kwiat"; 16.58 — 18.20 Program W-MOR-TV; 18.20 Terminarz muzyczny; 18.40 Drogi poznania; 19.15 Język angielski; 19.30 Druga twarz Melpomeny: Ciąg dalszy — mag. lit.-muz.; 20.30 Książki, które na was czekają; 21.15 Zwierzenia wieczorne; 21.55 Radio — szkole; 22.10 Debussy: I rapsodia na klarnet i orkiestrę; 22.30 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23.00 Schumann: II Trio fortepianowe F-dur op. 80; 23.40 F. Landino: Ballady.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.00, 22.00; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka dla wszystkich; 7.05 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Zielone oczy kota" — odc. pow.; 9.10 Beat z Holandii; 9.30 Nasz rok 75; 10.00 W roli głównej Z. Cserhati; 10.35 Muzyka na przedmiotach codziennego użytku; 10.50 „Koniokrady" — odc. pow.; 11.00 Na włoskim rynku płytowym; 11.20 Życie rodzinne; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Dzień jak co dzień; 14.30 Kołobrzeg 45; 15.10 S. Asmussen na Festiwalu Jazzowym w Lublanie; 15.45 Telegramy muzyczne ze świata; 16.25 Nowe nagrania programu III; 17.05 „Zielone oczy kota" — odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Zamek w Brzegu; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20.10 L. Armstrong: „Moje życie w Nowym Orleanie"; 20.40 Język niemiecki; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki; 21.50 Opera tygodnia; 22.08 „Lampart" — odc. pow.; w wydaniu dźwiękowym; 22.45 Trzy wersje przeboju „Promień twojej miłości"; 23.00 Miniatury poetyckie; 23.05 Collegium Musicum.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.55 Wiadomości z miast i wsi województwa; 6.00 Wodociąg dla wsi — rep. Z. Brzozowskiego; 7.00 Siedem dni w sporcie — mag. L. Tarasiewicza; 16.58 Strofy i takty — mag. sł.-muz. L. Kubickiego; 17.30 Magazyn informacyjny; 17.45 Przyjaciele najmłodszych — aud. J. Noak; 18.00 Koncert życzeń.

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.05 „Eneida" — film ser. prod. włoskiej (kolor).
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 Dla dzieci: Kino Skrzat (kolor).
17.10 Na wielkim i małym ekranie (kolor).
17.40 Studio TV Młodych.
18.20 Kronika Warszawy i Mazowsza (kolor).
18.40 Przypominamy, radzimy.
18.45 Sezam.
19.20 Dobranoc: „Reksio" (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.20 „Rodzina Thibauld" — film ser. prod. franc. (kolor).
21.50 Świat i Polska.
22.35 Dziennik TV (kolor).
22.50 Wiadomości sportowe i kronika Mistrzostw Polski w boksie.

PROGRAMY OŚWIATOWE

6.30 TV Technikum Rolnicze — Wskazówki metodyczne.
7.00 TV Technikum Rolnicze — Matematyka.
10.00 Dla szkół: Język polski dla kl. V—VII — O miejsce wśród ludzi.
11.05 Dla szkół: Wychowanie plastyczne dla klas VII—VIII — Czy szata zdobi?
12.00 Dla szkół: Historia dla kl. VIII — Tajne nauczanie.
13.45 TV Technikum Rolnicze — Matematyka.
13.40 TV Technikum Rolnicze — Hodowla zwierząt.

PROGRAM II

17.50 Język angielski.
18.20 Z cyklu: „Czas i ludzie" — film dok. (kolor).
18.40 Dla młodzieży: Decyzje piętnastolatków.
19.20 Dobranoc (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.20 „Puchowy śniegu tren".
21.00 Ludzie i sprawy — program publicystyczny.
21.25 „Muzyka miłości i śmierci" — program baletowy (kolor).
21.40 24 godziny (kolor).
21.50 Teatr TV J. Janicki — „Akcja V", cz. VI pt. „Trzeci most".
22.50 Język niemiecki.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.05 — Gimnastyka (kolor).
7.30 — Mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym (kolor).
12.00 — „Wasze życie" — film dokumentalny.
12.30 — „Tobie — atakująca klaso" (kolor).
14.00 — „Rosyjscy podróżnicy i badacze". „Daleki Wschód".
14.30 — „Wzory" (kolor).
15.10 — W eterze „Młodość".
16.15 — Zgadywanki i odgadywanki.
17.00 — Państwowy Orenburski Chór Ludowy (kolor).
17.45 — „Jurkowe poranki" — film fab. I seria.
19.00 — „Czas".
19.30 — Waszym zdaniem.
20.20 — Mecz CSKA — „Dynamo" (Tbilisi).

w razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego:

— ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, informacji pogotowia 22-222;

— ul. M. Fornalskiej 11, tel. rejestracji 24-041: — ambulatorium chirurgiczne czynne codziennie w godz. 18—7, w niedziele i święta w godz. 8—8; — ambulatorium ginekologiczne czynne codziennie w godz. 18—7, w niedziele i święta w godz. 7—7; — ambulatorium stomatologiczne czynne codziennie w godz. 18—7, w niedziele i święta w godz. 7—7; — ambulatorium chorób wewnętrznych czynne codziennie w godz. 18—8, w niedziele i święta w godz. 8—8; — gabinet zabiegowy czynny codziennie w godz. 18—8 w niedziele i święta w godz. 8—8; — pilne zabiegi zlecone po godz. 18 oraz w niedziele i święta, do wykonania w domu chorego, należy zgłaszać pod nr tel. 24-041 codziennie w godz. 18—8, w niedziele i święta w godz. 8—8;

— ul. M. Skłodowskiej-Curie 26 tel. 216-21: — ambulatorium chorób dzieci czynne codziennie w godz 18—8, w niedziele i święta w godz. 8—8;

— ul. Wołodyjowskiego 2, tel. 259-60: — ambulatorium chirurgiczne dziecięce czynne codziennie w godz 18—8, w niedziele i święta w godz. 8—8.

Pogotowie MO — tel 997.
Straż Pożarna — tel 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28 w godz. 15—7, tel 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja Kolejowa — tel. 933.
Telefon Zaufania — 2-77-34 czynny w godz. 18—22.

APTEKI

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04
Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.
Apteka nr 4 ul. Wesoła 18, tel. 203-84.

SZPITALE

Woj. Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26 tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna AM, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Zakaźny Oddział Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 11. III. 1975 r.

Woj. Szpital im. J. Śniadeckiego ul. M. Skłodowskiej-Curie 26 tel 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, neurologia, okulistyka, wewnętrzny i zakaźny dziecięcy.
Woj. Przychodnia Grodzka ul Warszawska 18 tel [illegible] — dyżuruje oddział grużlicy.
Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie ul Warszawska 15 tel 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

Z wędrówek reportera

✱ Przy ulicy Żabiej 12 (ADM nr IV) przeprowadzany jest remont dachu. W styczniu remontowano blok nr 10 przy tej samej ulicy. Pozostawiony tam gruz do tej pory utrudnia przejście mieszkańcom domu. Miejmy nadzieję, iż po zakończeniu robót pracownicy nie zapomną o sprzątnięciu obecnego placu budowy i terenu wokół bloku nr 10.

✱ Błotnisty odcinek ulicy Świerkowej prowadzący od ul. Wiejskiej do bram uczelni — Filii UW, bardzo utrudnia studentom i pracownikom dojście i dojazd do budynku. Najwyższy czas pomyśleć o utwardzeniu nawierzchni tej ulicy. Wystarczy chociażby trochę żwiru.

✱ Między budynkami nr 13 i 15 a przy Rynku Kościuszki od wielu tygodni piętrzy się sterta trylinek. Przeprowadzano tu jesienią ub. r. prace mające na celu podłączenie budynków do sieci cieplnej. Rowy wykopano, następnie zasypano, ale nawierzchni placu po ukończeniu robót nie uporządkowano. (ANM)

W kilku wierszach

✱ WOJEWÓDZKA i Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na spotkanie z red. ANDRZEJEM NOWALIŃSKIM z PR i TV, który będzie mówił o aktualnych wydarzeniach międzynarodowych. Spotkanie odbędzie się DZISIAJ 11 bm. o godz. 17 w czytelni przy ul. Kilińskiego 16. (lk)

✱ JUTRO, 12 bm., o godz. 19, w sali kolumnowej AMB odbędzie się seminarium z cyklu „Ochrona przyrody ochroną człowieka". W programie przewidziany jest referat mgr Aliny Grudniewskiej — „OCHRONA POWIETRZA ATMOSFERYCZNEGO".

Po prelekcji zostaną wyświetlone następujące filmy o tematyce przyrodniczej: „Chrońmy przyrodę", „Gdzie jest ten wielki las", „Napięcie" i „Z księgi przyrody". (jg)

Komunikat

Białostockie Zakłady Przemysłu Piekarskiego w Białymstoku uprzejmie przepraszają PT Konsumentów m. Białegostoku za brak bułek wrocławianek i warszawianek w dniu 8.III.1975 r. Powodem powyższego była awaria pieca cyklotermicznego-taśmowego w Piekarni nr 2 przy ul. Pogodnej.

Jednocześnie BZPP informują, że z uwagi na konieczność przeprowadzenia remontu tegoż pieca w dniach 10 — 22.III.75 r. nie będą produkowane bułki warszawianki, natomiast bułki wrocławianki w zmniejszonej ilości będą produkowane w Piekarni nr 1.

Za braki bułek w tym okresie uprzejmie przepraszamy.

k 1004-1

Z usługą do klienta

Do usług i ich wykonawców zastrzeżenia mamy różnorodne. Że nieterminowe, kiepsko wykonane, że kłopoty z częściami. Pragnąc przełamać złą passę w tej mierze, pożyteczną inicjatywę podjął ZURiT w Białymstoku. Oto tytułem próby wprowadza się naprawę — na razie — telewizorów u klienta, zaraz po jej zgłoszeniu. Cała procedura wygląda następująco.

Na klatkach schodowych bloków przy ul. Piastowskiej 13 b, c, d zostaną wywieszone listy. Będą mogli wpisać się na nie ci, którzy z racji zepsutego odbiornika chcieliby w dn. 11 i 12 (wtorek i środa — godziny popołudniowe) mieć go już naprawionym. Koszt naprawy będzie — w tym przypadku — pomniejszony o koszt dojazdu. Na miejscu będzie również można zasięgnąć fachowych porad co do eksploatacji telewizora, a na naprawiony sprzęt będzie udzielona 6-miesięczna gwarancja.

Pod uwagę wzięte zostały postulaty wielu użytkowników i technicy mogą dokonać przeróbki przełącznika kanałów, co ułatwi odbiór programu I i II oraz zabezpieczy przed szybkim zużyciem podzespołu.

Sądzimy, że nowa forma usług zaproponowana przez ZURiT zostanie zaakceptowana przez posiadaczy telewizorów. Byle tylko nie skończyło się na „eksperymencie".

(agaw)

Non stop

BRIAN W. ALDIS

— 11 —

— Cieszy mnie, że tak poważnie traktujesz swoją sprawę, przyjacielu. Obawiałem się, że zastanę cię ogarniętego czarną melancholią, ale jak widzę moja pociecha nie jest ci, na szczęście, potrzebna.

Complain spojrzał w twarz kapłana, unikając jego łagodnego spojrzenia. Nie była to przyjemna twarz, w tej chwili raczej wcale nie przypominała twarzy, tylko jakiegoś bożka prymitywnie ulepionego z tłuszczu, pomnik cnót, jakie najpewniej gwarantuje przeżycie: chytrości, zachłanności, egoizmu. Nie mogąc pomóc sobie samemu Complain poczuł nagle przypływ życzliwości do tego człowieka. Był on kimś kogo znał i z kim mógł sobie dać radę.

— Niech cię nie obraża stan moich nerwów, ojcze — rzekł — Wiesz już o tym, że utraciłem swoją kobietę i moje życie nie jest w tej chwili wiele warte. Cokolwiek osiągnąłem — a nie było tego wiele — straciłem, a to co zostało zostanie mi odebrane siłą. Przyjdą strażnicy, którzy wychłostali mnie dzisiaj i wychłoszczą jutro, po to, aby mnie stąd wyrzucić do samotnych mężczyzn i małych chłopców. Żadnych nagród za udane polowanie, żadnej pociechy w nieszczęściu. Prawa tego szczepu są zbyt surowe, kapłanie, sama Nauka pełna jest okrutnych frazesów, cały ten dławiący nas świat to nic innego jak tylko jedno źródło nieszczęścia. Dlaczego tak musi być? Dlaczego nie ma żadnego szczęścia, żadnej nadziei? Co tam zresztą, chciałbym oszaleć jak kiedyś mój brat. Rzucę się w ten tłum durniów i każdego z nich napiętnuję moim nieszczęściem.

— Oszczędź mi dalszego słuchania — przerwał kapłan. — Mam dużą parafię, którą muszę się zajmować. Mogę wysłuchać twojej spowiedzi, ale wybuchy gniewu zatrzymaj sobie dla własnej rozrywki.

Wstał, przeciągnął się i poprawił brudny płaszcz na ramionach.

— Ale co my mamy z takiego życia? — zapytał Complain zwalczając w sobie nieodpartę pragnienie zaciśnięcia rąk na tłustej szyji kapłana. — Czemu tu jesteśmy? Jaki jest cel istnienia tego świata? Jesteś kapłanem więc powiedz mi otwarcie.

Marapper westchnął głęboko i uniósł obie dłonie w niemym proteście.

— Moje dzieci, wasza ignorancja jest wstrząsająca — ileż w niej zawziętości! Mówisz świat, a masz na myśli ten śmieszny i mało znaczący szczep. Świat coś więcej. My wszyscy, glony, Bezdroża, Dziobowcy, słowem wszystko znajdujemy się w pewnego rodzaju pojemniku zwanym Statkiem. poruszającym się od jednej części świata do drugiej. Mówiłem ci to już wielokrotnie tylko ty tego nie możesz pojąć.

— Znowu te teorie — odparł ponuro Complain. — Co z tego, że świat nazywany Statkiem albo, że Statek jest światem, gdy to dla nas nie ma i tak żadnego znaczenia.

Z nieznanych przyczyn teoria ta, ogólnie nie ciesząca się poważaniem w Kabinach, niepokoiła go i budziła lęk. Zacisnął wargi i rzekł:

— Chciałbym teraz zasnąć, ojcze. Sen w ostateczności przynosi spokój, ty natomiast opowiadasz tylko zagadki. Czy wiesz, że czasem mi się śnisz? Zawsze mówisz mi we śnie coś co powinienem zrozumieć, ale nie wiadomo dlaczego nie mogę nigdy usłyszeć ani jednego słowa.

— I nie tylko we śnie — rzekł uprzejmie kapłan odwracając się — Chciałem cię spytać o coś ważnego, ale to będzie musiało poczekać. Wrócę tu jutro i mam nadzieję zastać cię w lepszym nastroju, nie zdanego wyłącznie na łaskę adrenaliny — dodał wychodząc.

Przez długi czas Complain patrzył na zamknięte drzwi nie słysząc zupełnie hałasu dochodzącego z zewnątrz i wreszcie ze znużeniem wdrapał się na puste łóżko.

Sen nie nadchodził. Nadchodziły za to wspomnienia nie kończących się kłótni jakie odbywały się z Gwenny w tym pokoju — poszukiwań jakiegoś bardziej brutalnego lub miażdżącego argumentu — nietrwałe zawieszenia broni. Trwało to długo, ale ten rozdział był obecnie zamknięty; w tej chwili Gwenny spała już z kimś innym. Complain zauważył, że odczuwa w tej chwili mieszane uczucia, żalu i zadowolenia jednocześnie. Analizując wszystkie okoliczności jakie towarzyszyły porwaniu Gwenny przypomniał sobie nagle upiorną postać, która na ich widok rozpłynęła się wśród glonów. Usiadł gwałtownie na łóżku zaniepokojony czymś co wydawało się groźniejsze niż niesamowite okoliczności w jakich rozwiała się owa tajemnicza postać. Za drzwiami panowała cisza. Gonitwa jego myśli musiała trwać dłużej niż to sobie wyobrażał; tańce skończyły się a tancerzy ogarnął sen. Tylko jego świadomość penetrowała grobową zasłonę spowijającą korytarze Kabin Gdyby otworzył w tej chwili drzwi mógłby usłyszeć nigdy nie kończący się szelest rosnących glonów... Nerwy powodowały, że sama myśl o otwarciu drzwi wydawała mu się okropna... Napłynęła fala wspomnień o legendach jakie krążyły w Kabinach — legendach o tajemniczych, zadziwiających istotach...

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Gazeta Białostocka

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium Adres Redakcji, ul Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok Skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji Redaktor Naczelny 2-09-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Sekretarz redakcji 2-15-08. Dział Miejski 2-77-10, Dział Terenowy 2-23-77, Dział Rolny i Dział Kultury 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 346-27 374-03. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa—Książka—Ruch" ul Wesołowskiego 1 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41 Dyrektor 2-11-10 O warunkach prenumeraty informacji udzielają wszystkie placówki RSW „Prasa—Książka—Ruch" i poczty. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa—Książka—Ruch" Białystok, ul Wesołowskiego 1. tel 2-32-41 Druk Białostockie Zakłady Graficzne [illegible] Nr indeksu 35009/35013.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

A B

Gazeta
BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony mutacji terenowych

Czyn społeczny hajnowskich kobiet

Na plenarnym posiedzeniu Powiatowej Rady Kobiet przy Powiatowym Komitecie FJN w Hajnówce, uczestniczki obrad przesłały serdeczne pozdrowienia swym koleżankom z rejonu grodzieńskiego a za ich pośrednictwem kobietom wszystkich republik Kraju Rad. Szczególnie serdeczne słowa — z okazji XXX rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem — zostały skierowane do żon, matek i sióstr bohaterskich żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy uczestniczyli w walkach i oddali swe życie za wyzwolenie naszej ojczyzny.

Kobiety pow. hajnowskiego postanowiły czynnie uczestniczyć w rozlicznych działaniach i czynach społecznych w swoim środowisku pracy i miejscu zamieszkania. Działaczki i członkinie organizacji kobiecych będą inspiratorkami i wykonawczyniami prac społecznych przy zakładaniu kwietników, sadzeniu żywopłotów, porządkowaniu, urządzaniu placów gier i zabaw w Czeremsze, Narewce i Kojłach, sadzeniu drzew przy drogach i lasów, przeprowadzaniu żniw, budowie dróg. Kobiety otoczą opieką 58 osób starszych i samotnych oraz dzieci, którym zapewnią dziecińce, będą uczestniczyć w czynach produkcyjnych załóg swych zakładów pracy. Członkinie organizacji kobiecych zamieszkałe w Hajnówce przepracują jeden dzień przy budowie przedszkola.

Ogółem kobiety pow. hajnowskiego zrzeszone w Powiatowej Radzie Kobiet, Lidze Kobiet, kołach gospodyń wiejskich, komisjach kobiet pracujących i kołach spółdzielczyń zobowiązały się przepracować społecznie ok. 80 tys. godzin na ogólną wartość 500 tys. zł. (h)

Spotkanie przodującej młodzieży

W ramach Białostockiej Sztafety Zobowiązań przedstawiciele kół zakładowych ZMS w powiecie suwalskim złożyli meldunki o podjętych zobowiązaniach w związku ze zbliżającym się VII Zjazdem PZPR i dokonali wpisu do pamiątkowej Księgi Czynu Produkcyjnego ZMS.

Brygady młodzieżowe wykonają czyny produkcyjne wartości 3,8 mln zł. Oprócz ponadplanowej produkcji młodzież zadeklarowała przepracować na rzecz miasta i środowiska 14.450 roboczogodzin. W trakcie spotkania zetemesowcom z Wytwórni Podkładów Strunobetonowych — Bronisławowi Sadowskiemu, Grzegorzowi Złotnik i Henrykowi Słabińskiemu wręczono honorowe odznaki turnieju młodych mistrzów techniki. Ponadto wręczono dwanaście odznak „Białostockie Tempo ZMS" i siedem odznak „Turnieju młodych mistrzów gospodarności". Koła ZMS przy Spółdzielni Pracy Przemysłu Skórzanego „Suwalczanka" i Zakładzie nr 2 Fabryki Mebli, wyróżniające się działalnością organizacyjną, otrzymały srebrne odznaki „Młodzież dla postępu".

W czasie spotkania młodzież zapoznała się z aktualnymi problemami życia społeczno - gospodarczego miasta i dalszymi kierunkami jego rozwoju. (b-icz)

Ziemia olecka czeka na turystów

● NOWE SZLAKI TURYSTYCZNE ● NA KAWĘ LUB ŚWIEŻE MLEKO ● HANGAR NA SPRZĘT WODNY ● SZKOLENIE PRZEWODNIKÓW I ORGANIZATORÓW TURYSTYKI

Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego w Olecku znacznie ożywił swą działalność. Świadczy o tym wzrost ilości członków do 460 w porównaniu z 266 w roku ubiegłym. Wraz ze zwiększeniem ilości członków rozwinięto też działalność turystyczną i rekreacyjną wśród mieszkańców pow. oleckiego. Obok wycieczek autokarowych zakładów pracy, urządzane są wycieczki na grzyby, rajdy piesze i rowerowe, spływy kajakowe itp.

W chwili obecnej oddział PTT-K przeprowadza w powiecie znakowanie szlaków turystycznych. Z uwagi na piękno krajobrazu ziemi oleckiej wszystkie są bardzo atrakcyjne.

Turyści zamiejscowi będą mogli już wkrótce odbyć wędrówkę wokół jeziora Olecko Wielkie z odpoczynkiem w kawiarni w „Dworku Mazurskim" lub przy świeżym mleku u rolników we wsi Możnie.

Następna trasa wiedzie z Olecka do oddalonych o 8 km Wieliczek, gdzie można zwiedzić XVII-wieczny drewniany kościół oraz zjeść smaczny posiłek w miejscowej restauracji.

Szlak wiodący z Olecka do Stożnego, oprócz piękna krajobrazu, posiada na swej trasie młyn wodny w Sedrankach i cegielnię w Golubkach.

Wytrwałym piechurom i rowerzystom polecamy najdłuższy szlak wiodący z Olecka poprzez Stożne, Kowale Oleckie do Cisowego Jaru. Uchodzi on za najpiękniejszy z uwagi na liczne jeziora, zabytki oraz rezerwat cisów.

W bieżącym roku poprawi się znacznie baza turystyczna wodniaków. Będzie to możliwe dzięki wybudowaniu hangaru na sprzęt pływający. Jest on zbudowany w czynie społecznym przez członków PTT-K przy wydatnej pomocy Urzędu Miejskiego w Olecku. Lokalizacja przy ul. Zamkowej przyczyni się do dalszego zagospodarowania brzegów jeziora Olecko Wielkie.

Turyści zamiejscowi w szerszym niż dotychczas zakresie będą mogli skorzystać z usług przewodników PTT-K po ziemi oleckiej. Aktualnie szkoli się 25 osób. Po zakończeniu kursu przeszkoleni zostaną organizatorzy turystyki w zakładach pracy. Jest to związane ze zwiększeniem ilości dni wolnych od pracy.

K. TOCZYŁOWSKI

co, gdzie, kiedy?

Augustów — „Potop" cz. I, prod. polsk.
Bielsk Podlaski — „Potop" cz. II, prod. polsk.
Dąbrowa Białostocka — „Najemnik", prod. ang. (od lat 15).
Ełk „Polonia" — „Heca", prod. RFN (od lat 15).
Ełk „Orzeł" — „Szpieg Szoguna", prod. jap. (od lat 18).
Ełk „Zorza" — „Tylko dla orłów", prod. ang. (od lat 15).
Ełk „Studio 73" — „Ogród rozkoszy", prod. hiszp. (od lat 15).
Gołdap — „Dzieci lwicy z buszu", prod. ang.
Grajewo — „Gra złudzeń", prod włosk. (od lat 15).
Hajnówka — „Raport 36", prod. koreańsk.
Kolno — „100 karabinów", prod. USA (od lat 15).
Łapy — „W imieniu narodu włoskiego", prod. włosk. (od lat 15).
Łomża „Millenium" — „Wspaniały interes" prod. franc. (od lat 15).
Łomża „Październik" — „Francuski łącznik", prod. USA (od lat 15).
Mońki — „Spragniona miłości", prod. bułg. (od lat 15).
Olecko — „Nie ma róży bez ognia", prod. polsk. (od lat 15).
Sejny — „Czwarta pani Anderson", prod. hiszp. (od lat 15).
Siemiatycze — „Spokojne miejsce na wsi", prod. włosk. (od lat 18).
Sokółka — „Potop" cz. II, prod. polsk.
Suwałki „Bałtyk" — „Potop" cz. I, prod. polsk.
Suwałki „Merkury" — „Dajcie sensację na pierwszą stronę", prod. włosk. (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — „Wesoły romans", prod. radz.
Zambrów — „Dramat namiętności" prod. kanad. (od lat 18).
Białowieża — „Drogi mężczyzn", prod. CSRS (od lat 15).
Brańsk — „Dziewczyna szuka szczęścia", prod. ang. (od lat 15).
Choroszcz — „Był sobie glina", prod. franc. (od lat 15).
Czeremcha — „Świadek koronny" prod. włosk. (od lat 18).
Goniądz — „Bullitt", prod. USA (od lat 15).
Knyszyn — „Znakomity piątek", prod. ang.. (od lat 15).
Kowale Oleckie — „Człowiek, który przestał palić", prod. szwedz. (od lat 15).
Michałowo — „Człowiek w pięknym krawacie", prod. franc. (od lat 15).
Rajgród — „Hrabina z Hongkongu", prod. ang.
Różanystok — „Zawieszeni na drzewie", prod. franc. (od lat 15).
Sidra — „Po drugiej stronie słońca", prod. ang. (od lat 15).
Supraśl — „Nie zestarzejemy się razem", prod. franc. (od lat 15).
Tykocin — „Z dala od zgiełku", prod. ang. (od lat 15).
Wasilków — „Ostatni nabój", prod. rum.

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

Ciekawa ekspozycja w suwalskim muzeum

Muzeum Ziemi Suwalskiej przy współudziale Stowarzyszenia Społeczno - Kulturalnego „Suwalszczyzna" przedstawiło ekspozycję „Archiwum i muzeum suwalskie w XXX-leciu PRL". Interesujący scenariusz ekspozycji opracował mgr Zygmunt Filipowicz wykorzystując najatrakcyjniejsze posiadane źródła i materiały. Wystawa wzbudza duże zainteresowanie zwiedzających.

W części archiwalnej wyeksponowano m. in. akty urodzin Marii Konopnickiej i Alfreda Wierusz-Kowalskiego, testament hrabiego Karola Brzostowskiego — twórcy fundacji sztabińskiej. Wśród różnych wydawnictw z XIX stulecia znajduje się książka pt. „Zbiór praw urządzeń i instrukcji hipotecznych w Królestwie Polskim" drukowana w 1840 roku w drukarni L. Holanderskiego w Suwałkach. Są tu również liczne inwentarze i opracowania archiwalne. W części muzealnej pokazano najciekawsze nabytki muzealne i egzemplarze skromnej jeszcze działalności wydawniczej. (b-icz)

Więcej mieszkań spółdzielczych

Od 13 lat istnieje Spółdzielnia Mieszkaniowa w Bielsku Podlaskim. W tym czasie wybudowała ona 12 bloków mieszkalnych z ilością 2206 izb, w których mieszka 691 rodzin. Najwięcej wybudowano w ostatnich pięciu latach, bo aż 396 mieszkań, wykonując plan przewidziany na rok 1975 już w roku ubiegłym.

W tym roku spółdzielnia planuje wybudować trzy budynki mieszkalne o 210 mieszkaniach. Obecnie na mieszkania spółdzielcze czeka 800 rodzin. Przystąpiono również do budowy kotłowni osiedlowej oraz pawilonu o powierzchni 1000 m kwadr. przy ul. Mickiewicza gdzie mieścić się będą kawiarnie, zakłady usługowo - fryzjerskie, krawieckie oraz sklepy. (fal)

W KILKU WIERSZACH

MANDAT RADNEGO — ZOBOWIĄZUJE

● W bieżącej kadencji Powiatowa Rada Narodowa w Łomży odbyła siedem sesji, a komisje PRN 37 posiedzeń. Radni przeprowadzili 75 kontroli. Odbyło się także 125 spotkań z wyborcami.

Do aktywnie działających radnych PRN, utrzymujących stałą więź z wyborcami, należą: Henryk Florczyk, Zofia Nitkiewicz, Monika Ramatowska, Józef Ogrodnik, Czesław Rogowski, Danuta Kozak, Ireneusz Majewski, Marian Ostrowski. (wr)

BRAWO BIAŁOSTOCCY WODOCIĄGOWCY!

● Niedawno w szkole w Jurowcach (pow. białostocki) zepsuła się pompa przy hydroforze. Groziło to dłuższym wyłączeniem urządzeń wodno-kanalizacyjnych.

Zwrócono się o pomoc do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Białymstoku. Na miejsce przybyli mechanicy, wymontowali pompę, dokonali naprawy, odwieźli do Jurowiec i zainstalowali. Znów popłynęła woda z kranów. Wszystko wykonano w czynie społecznym. (rp)

W pow. monieckim

Piosenka radziecka lubiana i śpiewana

Miejscem tegorocznych eliminacji powiatowych ogólnopolskiego konkursu piosenki radzieckiej w pow. monieckim był Goniądz — miasteczko, w którym piosenka Kraju Rad ma wielu sympatyków nie tylko wśród młodej generacji. Wykonawcy z Goniądza czterokrotnie uczestniczyli już w eliminacjach centralnych, a trzykrotnie uczestniczyli w Festiwalu w Zielonej Górze. W grupie solistów pierwsze miejsce zajął **Andrzej Sobolewski**, drugie — **Elżbieta Obrycka**, trzecie — **Ewa Zmarzlik**. W grupie zespołów najlepszy był duet — **Barbara Kuczyńska** i **Andrzej Sobolewski.** W nagrodę otrzymali wycieczkę do Leningradu. W drugiej połowie marca odbędą się eliminacje tzw. małego konkursu, który również wzbudził duże zainteresowanie. Laureaci obu eliminacji wystąpią na koncercie w Mońkach. (zm)

NA ZDJĘCIU: duet — Barbara Kuczyńska i Andrzej Sobolewski.

Fot. W. Zmarzlik

Racjonalizatorzy z dąbrowskiego POM

Grono pracowników Państwowego Ośrodka Maszynowego w Dąbrowie Białostockiej, zrzeszonych w Klubie Techniki i Racjonalizacji, stara się ulepszyć i usprawnić produkcję. Efekty ekonomiczne projektów racjonalizatorskich osiągnięte w ubr. sięgają 200 tys. zł.

Największe rezultaty przyniosły usprawnienia opracowane przez Jana Mroza i Stanisława Danilewicza oraz Jerzego Juchniewicza. Na wyróżnienie wśród POM-owskich racjonalizatorów zasługują też Władysław Lawrenty, Edward Chomiczewski i Arkadiusz Grygorczuk, których projekty również zastosowano w produkcji. (MF)

Archiwum na wysypisku

Tuż obok nowoczesnych ełckich Zakładów Mięsnych — dumy miasta powstało... wysypisko śmieci. Są tam m. in. stosy rozbitego szkła i sterty papierzysk, na których wyraźnie odczytać można: „ADM" i daty z lat sześćdziesiątych.

Sądzimy, że Urząd Miejski ustali sprawców karygodnego marnotrawstwa ogromnej ilości makulatury. Proponujemy, aby winnych zarówno marnotrawstwa i stworzenia „dzikiego wysypiska" znajdującego się tuż obok lasu co grozi pożarem, zobowiązać do usunięcia śmieci na właściwe miejsce i uporządkowania otoczenia. (zb)

radio i tv

PROGRAM I

1322 m. 71.24 MHz

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 22.00, 23.00; 0.11 — 5.00 Program nocny z Lublina; 5.05 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.50 Poradnik rolnika; 6.10 Takty i minuty; 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Propozycje do listy przebojów; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytmy, barwy, nastroje; 10.08 Arie wokalne, arie instrumentalne; 10.30 „Romeo, Julia i mrok" — fragm. pow.; 11.00 Mozaika polskich melodii; 11.30 Z nagrań Orkiestry PR i TV; 12.25 Piosenki znad Tybru, Sekwany i Tamizy; 13.15 Rolniczy kwadrans; 13.30 Dyskoteka młodych; 14.05 Znane i nieznane instrumenty ludowe; 15.10 Muzyka K. Lipińskiego; 15.35 Piosenki z TVP; 16.10 „O siedmiu zbójach" — suita W. Karolaka; 16.35 Melodie z Kraju Rad; 17.00 Radio-kurier; 17.40 O stylu; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje non-stop; 19.15 Gwiazdy światowych estrad; 20.00 NURT; 20.20 Interserwis; 21.15 Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 22.30 Rytm, taniec, piosenka; 23.10 Jam Session — aud. R. Waschki.

PROGRAM II

367 m. 70.01 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30; 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiano; 5.00 Poranek muzyczny; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.40 W ludowych rytmach; 7.45 Muzyka popularna; 8.35 Klucz do mieszkania... i co dalej? 9.00 Dla kl. V (historia): „Na zamku rycerskim" — słuch.; 9.30 Śpiewaja „Wrocławskie Skowronki Radiowe"; 9.40 „Przygody Kaszelka i Apiska" — słuch. dla przedszkoli; 10.00 „Wszędzie świeci słońce" — rep. lit.; 11.00 Dla kl. VIII (geografia): Największe państwo świata; 11.45 Melodie z Poznańskiego; 12.05 Śpiewa „Mazowsze"; 12.20 Ze wsi i o wsi; 12.35 Dzieła instrumentalne Haendla; 13.00 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne): Rozmowy z echem; 13.20 Sonaty klawesynowe D. Scarlattiego; 13.35 Proszę mówić, słuchamy; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Polska muzyka operowa; 15.00 Zawsze o 15; 16.00 Miasto moim domem; 16.15 S. Prokofiew: Suita baletowa op. 127 „Kamienny kwiat"; 16.58 — 18.20 Program W-MOR-TV; 18.20 Terminarz muzyczny; 16.40 Drogi poznania; 19.15 Język angielski; 19.30 Druga twarz Melpomeny: Ciąg dalszy — mag. lit.-muz.; 20.30 Książki, które na was czekają; 21.15 Zwierzenia wieczorne; 21.55 Radio — szkole; 22.10 Debussy: I rapsodia na klarnet i orkiestrę; 22.30 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23.00 Schumann: II Trio fortepianowe F-dur op. 80; 23.40 F. Landino: Ballady.

PROGRAM III

72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.00, 22.00; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka dla wszystkich; 7.05 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Zielone oczy kota" — odc. pow.; 9.10 Beat z Holandii; 9.30 Nasz rok 75; 10.00 W roli głównej Z. Cserhati; 10.35 Muzyka na przedmiotach codziennego użytku; 10.50 „Koniokrady" — odc. pow.; 11.00 Na włoskim rynku płytowym; 11.20 Życie rodzinne; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Dzień jak co dzień; 14.30 Kołobrzeg 45; 15.10 S. Asmussen na Festiwalu Jazzowym w Lublanie; 15.45 Telegramy muzyczne ze świata; 16.25 Nowe nagrania programu III; 17.05 „Zielone oczy kota" — odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Zamek w Brzegu; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20.10 L. Armstrong: „Moje życie w Nowym Orleanie"; 20.40 Język niemiecki; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki; 21.50 Opera tygodnia; 22.08 „Lampart" — odc. pow.; w wydaniu dźwiękowym; 22.45 Trzy wersje przeboju „Promień twojej miłości"; 23.00 Miniatury poetyckie; 23.05 Collegium Musicum.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.55 Wiadomości z miast i wsi województwa; 6.00 Wodociąg dla wsi — rep. Z. Brzozowskiego; 7.00 Siedem dni w sporcie — mag. L. Tarasiewicza; 16.58 Strofy i takty — mag. sł.-muz. L. Kubickiego; 17.30 Magazyn informacyjny; 17.45 Przyjaciele najmłodszych — aud. J. Noak; 18.00 Koncert życzeń.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.05 „Eneida" — film ser. prod. włoskiej (kolor).
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 Dla dzieci: Kino Skrzat (kolor).
17.10 Na wielkim i małym ekranie (kolor).
17.40 Studio TV Młodych.
18.20 Kronika Warszawy i Mazowsza (kolor).
18.40 Przypominamy, radzimy.
18.45 Sezam.
19.20 Dobranoc: „Reksio" (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.20 „Rodzina Thibauld" — film ser. prod. franc. (kolor).
21.50 Świat i Polska.
22.35 Dziennik TV (kolor).
22.50 Wiadomości sportowe i kronika Mistrzostw Polski w boksie.

PROGRAMY OŚWIATOWE

6.30 TV Technikum Rolnicze — Wskazówki metodyczne.
7.00 TV Technikum Rolnicze — Matematyka.
10.00 Dla szkół: Język polski dla kl. V—VII — O miejsce wśród ludzi.
11.05 Dla szkół: Wychowanie plastyczne dla klas VII—VIII — Czy szata zdobi?
12.00 Dla szkół: Historia dla kl. VIII — Tajne nauczanie.
13.45 TV Technikum Rolnicze — Matematyka.
13.40 TV Technikum Rolnicze — Hodowla zwierząt.

PROGRAM II

17.50 Język angielski.
18.20 Z cyklu: „Czas i ludzie" — film dok. (kolor).
18.40 Dla młodzieży: Decyzje piętnastolatków.
19.20 Dobranoc (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.20 „Puchowy śniegu tren".
21.00 Ludzie i sprawy — program publicystyczny.
21.25 „Muzyka miłości i śmierci" — program baletowy (kolor).
21.40 24 godziny (kolor).
21.50 Teatr TV. J. Janicki — „Akcja V", cz. VI pt. „Trzeci most".
22.50 Język niemiecki.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.05 — Gimnastyka (kolor).
7.30 — Mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym (kolor).
12.00 — „Wasze życie" — film dokumentalny.
12.30 — „Tobie — atakująca klaso" (kolor).
14.00 — „Rosyjscy podróżnicy i badacze". „Daleki Wschód".
14.30 — „Wzory" (kolor).
15.10 — W eterze „Młodość".
16.15 — Zgadywanki i odgadywanki.
17.00 — Państwowy Orenburgski Chór Ludowy (kolor).
15.45 — „Jurkowe poranki" — film fab. I seria.
19.00 — „Czas".
19.30 — Waszym zdaniem.
20.20 — Mecz CSKA — „Dynamo" (Tbilisi).

Bezmyślny postępek kosztował ponad 1 mln zł

Tego dnia — a było to 31 stycznia ubr. — druga zmiana w mieszalni pasz PZGS w Mońkach przez czas dłuższy oczekiwała na rozpoczęcie pracy. Wystąpiły bowiem jakieś uszkodzenia w sieci elektrycznej, które usuwał elektryk. Pracownicy siedzieli więc w jadalni. Ktoś zaproponował składkę aby zakupić pół litra spirytusu. Szybko przeprowadzono zbiórkę i niebawem dostarczono alkohol.

Nie doszło jednakże do poczęstunku. Elektryk sprawdził wszystkie urządzenia i orzekł, że można uruchomić maszyny. Kierownik produkcji polecił więc wszystkim udać się na swoje miejsca pracy.

Z takiego obrotu sprawy nie był jednakże zadowolony Antoni K. Nie tylko, że do pracy zjawił się z opóźnieniem a ponadto był pod wpływem alkoholu. Sądził, że będzie znowu sposobność do wypicia a tu trzeba iść do pracy. Wyraził więc pretensje pod adresem elektryka, że tak szybko usunął uszkodzenie zamiast jego zdaniem — maksymalnie... przedłużyć. Zagadnięty nie odpowiedział na zaczepki i Antoni K. chcąc czy nie chcąc musiał iść do mieszalni pasz. Z jadalni wyszedł więc na podwórze...

Nagle rozległ się głośny trzask, posypały się elektryczne, jakby ucięte nożem upadły na ziemię przewody doprowadzające energię, stanęły wszystkie maszyny. Awaria całego zakładu. Wezwani elektrycy stwierdzili, że przyczyną zaistniałego krótkiego spięcia i przepalenia przewodów było zarzucenie stalowego drutu na główną linię zasilającą agregaty mieszalnicze.

Skutki awarii okazały się bardzo poważne. Produkcja musiała być wstrzymana na 34,5 godziny a straty z tego tytułu wyniosły ponad 1,1 mln zł. Sprawcą awarii okazał się pracownik mieszalni pasz PZGS, 25-letni Antoni K. Gdy usunięto pierwsze uszkodzenie, spowodował następne. Nie zastanawiając się nad skutkami, znaleziony na podwórzu drut zarzucił na przewody.

W kilka dni po awarii został aresztowany i osadzony w areszcie śledczym. Obecnie oczekuje na rozprawę sądową. Proces odbędzie się 25 marca br. przed Sądem Wojewódzkim. (h)

Czytelnicy piszą

INTRUZ W ZURiT

Moje kłopoty są kłopotami wielu mieszkańców Łomży, a sprawa ma się tak. W kwietniu ub. roku otrzymałem mieszkanie. Zakupiłem więc meble, sprzęt domowy, no i oczywiście telewizor marki „Rubin 205" w cenie około 9,5 tys. zł. Po niecałych pięciu tygodniach eksploatacji, telewizor uległ całkowitemu spaleniu. Było to 19 maja ub. roku. Na nowy telewizor (spalony był przecież na rocznej gwarancji) czekałem do początków sierpnia. Dwa i pół miesiąca. Były w tym czasie mistrzostwa świata w piłce nożnej, były moje 9,5 tys. zł w ZURiT, były też częste interwencje aż u dyrektora Wojewódzkiego Oddziału ZURiT.

1 lutego br. nowy telewizor, używany od sierpnia ub. roku uległ także awarii. Pracownicy ZURiT, pomimo codziennych telefonów do nich i obietnic, że „już dziś", przyjechali dopiero 10 lutego br. i zabrali telewizor do naprawy. „Na dwa, trzy dni" — powiedzieli. Do 19 lutego br. nie miałem jeszcze ani telewizora, ani moich pieniędzy.

ANTONI MOSIEWICZ
ŁOMŻA

Nasunęła nam się w związku z tym pewna refleksja: klient w ZURiT jest panem dopóty, dopóki nie zapłacił za towar, bo później jest już tylko intruzem.

WYPIEK ZE... SZNURKIEM

15 lutego br. kupiłem chleb w Jatwiezi Dużej (pow. moniecki). W domu, przy spożyciu okazało się, że chleb ma szczególny dodatek, a mianowicie sznurek. Kawałek tego chleba ze sznurkiem wysyłam do redakcji jako dowód rzeczowy. Gwoli ścisłości muszę dodać, że chleb dostarcza nam piekarnia GS w Suchowoli (pow. dąbrowski).

MIESZKANIEC WSI
JATWIEŻ DUŻA

Prezesowi GS życzymy smacznego!

Non stop

BRIAN W. ALDIS

— 11 —

— Cieszy mnie, że tak poważnie traktujesz swoją sprawę, przyjacielu. Obawiałem się, że zastanę cię ogarniętego czarną melancholią, ale jak widzę moja pociecha nie jest ci, na szczęście, potrzebna.

Complain spojrzał w twarz kapłana, unikając jego łagodnego spojrzenia. Nie była to przyjemna twarz, w tej chwili raczej wcale nie przypominała twarzy, tylko jakiegoś bożka prymitywnie ulepionego z tłuszczu, pomnik cnót, jakie najpewniej gwarantuje przeżycie: chytrości, zachłanności, egoizmu. Nie mogąc pomóc sobie samemu Complain poczuł nagle przypływ życzliwości do tego człowieka. Był on kimś kogo znał i z kim mógł sobie dać radę.

— Niech cię nie obraża stan moich nerwów, ojcze — rzekł. — Wiesz już o tym, że utraciłem swoją kobietę i moje życie nie jest w tej chwili wiele warte. Cokolwiek osiągnąłem — a nie było tego wiele — straciłem, a to co zostało zostanie mi odebrane siłą. Przyjdą strażnicy, którzy wychłostali mnie dzisiaj i wychłoszczą jutro, po to, aby mnie stąd wyrzucić do samotnych mężczyzn i małych chłopców. Żadnych nagród za udane polowanie, żadnej pociechy w nieszczęściu. Prawa tego szczepu są zbyt surowe, kapłanie, sama Nauka pełna jest okrutnych frazesów, cały ten dławiący nas świat to nic innego jak tylko jedno źródło nieszczęścia. Dlaczego tak musi być? Dlaczego nie ma żadnego szczęścia, żadnej nadziei? Co tam zresztą, chciałbym oszaleć jak kiedyś mój brat. Rzucę się w ten tłum durniów i każdego z nich napiętnuję moim nieszczęściem.

— Oszczędź mi dalszego słuchania — przerwał kapłan. — Mam dużą parafię, którą muszę się zajmować. Mogę wysłuchać twojej spowiedzi, ale wybuchy gniewu zatrzymaj sobie dla własnej rozrywki.

Wstał, przeciągnął się i poprawił brudny płaszcz na ramionach.

— Ale co my mamy z takiego życia? — zapytał Complain zwalczając w sobie nieodpartę pragnienie zaciśnięcia rąk na tłustej szyji kapłana. — Czemu tu jesteśmy? Jaki jest cel istnienia tego świata? Jesteś kapłanem więc powiedz mi otwarcie.

Marapper westchnął głęboko i uniósł obie dłonie w niemym proteście.

— Moje dzieci, wasza ignorancja jest wstrząsająca — ileż w niej zawziętości! Mówisz świat, a masz na myśli ten śmieszny i mało znaczący szczep. Świat coś więcej. My wszyscy, glony, Bezdroża, Dziobowcy, słowem wszystko znajdujemy się w pewnego rodzaju pojemniku zwanym Statkiem, poruszającym się od jednej części świata do drugiej. Mówiłem ci to już wielokrotnie tylko ty tego nie możesz pojąć.

— Znowu te teorie — odparł ponuro Complain. — Co z tego, że świat nazywany Statkiem albo, że Statek jest światem, gdy to dla nas nie ma i tak żadnego znaczenia.

Z nieznanych przyczyn teoria ta, ogólnie nie ciesząca się poważaniem w Kabinach, niepokoiła go i budziła lęk. Zacisnął wargi i rzekł:

— Chciałbym teraz zasnąć, ojcze. Sen w ostateczności przynosi spokój, ty natomiast opowiadasz tylko zagadki. Czy wiesz, że czasem mi się śnisz? Zawsze mówisz mi we śnie coś co powinienem zrozumieć, ale nie wiadomo dlaczego nie mogę nigdy usłyszeć ani jednego słowa.

— I nie tylko we śnie — rzekł uprzejmie kapłan odwracając się. — Chciałem cię spytać o coś ważnego, ale to będzie musiało poczekać. Wrócę tu jutro i mam nadzieję zastać cię w lepszym nastroju, nie zdanego wyłącznie na łaskę adrenaliny — dodał wychodząc.

Przez długi czas Complain patrzył na zamknięte drzwi nie słysząc zupełnie hałasu dochodzącego z zewnątrz i wreszcie ze znużeniem wdrapał się na puste łóżko.

Sen nie nadchodził. Nadchodziły za to wspomnienia nie kończących się kłótni jakie odbywały się z Gwenny w tym pokoju — poszukiwań jakiegoś bardziej brutalnego lub miażdżącego argumentu — nietrwałe zawieszenia broni. Trwało to długo, ale ten rozdział był obecnie zamknięty; w tej chwili Gwenny spała już z kimś innym. Complain zauważył, że odczuwa w tej chwili mieszane uczucia, żalu i zadowolenia jednocześnie. Analizując wszystkie okoliczności jakie towarzyszyły porwaniu Gwenny przypomniał sobie nagle upiorną postać, która na ich widok rozpłynęła się wśród glonów. Usiadł gwałtownie na łóżku zaniepokojony czymś co wydawało się groźniejsze niż niesamowite okoliczności w jakich rozwiała się owa tajemnicza postać. Za drzwiami panowała cisza. Gonitwa jego myśli musiała trwać dłużej niż to sobie wyobrażał; tańce skończyły się a tancerzy ogarnął sen. Tylko jego świadomość penetrowała grobową zasłonę spowijającą korytarze Kabin. Gdyby otworzył w tej chwili drzwi mógłby usłyszeć nigdy nie kończący się szelest rosnących glonów... Nerwy powodowały, że sama myśl o otwarciu drzwi wydawała mu się okropna... Napłynęła fala wspomnień o legendach jakie krążyły w Kabinach — legendach o tajemniczych, zadziwiających istotach...

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

w razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego:

— ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, informacji pogotowia 22-222;

— ul. M. Fornalskiej 11, tel. rejestracji 24-041: — ambulatorium chirurgiczne czynne codziennie w godz. 18—7, w niedziele i święta w godz. 8—8; — ambulatorium ginekologiczne czynne codziennie w godz. 18—7, w niedziele i święta w godz. 7—7; — ambulatorium stomatologiczne czynne codziennie w godz. 18—7, w niedziele i święta w godz. 7—7; — ambulatorium chorób wewnętrznych czynne codziennie w godz. 18—8, w niedziele i święta w godz. 8—8; — gabinet zabiegowy czynny codziennie w godz. 18—8 w niedziele i święta w godz. 8—8; — pilne zabiegi zlecone po godz. 18 oraz w niedziele i święta, do wykonania w domu chorego, należy zgłaszać pod nr tel. 24-041 codziennie w godz. 18—8, w niedziele i święta w godz. 8—8;

— ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21: — ambulatorium chorób dzieci czynne codziennie w godz 18—8, w niedziele i święta w godz. 8—8;

— ul. Wołodyjowskiego 2, tel. 259-60: — ambulatorium chirurgiczne dziecięce czynne codziennie w godz. 18—8, w niedziele i święta w godz. 8—8.

Pogotowie MO — tel 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28 w godz. 15—7, tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja Kolejowa — tel. 910.
Telefon Zaufania — 2-77-34 czynny w godz. 18—22.

APTEKI

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04
Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.
Apteka nr 4 ul. Wesoła 18, tel. 203-84.

SZPITALE

Woj. Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 11. III. 1975 r.

Woj. Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26 tel 216-21 — dyżurują oddziały chirurgia, laryngologia, neurologia, okulistyka, wewnętrzny, zakaźny dziecięcy.

Woj. Przychodnia p/Gruźlicza ul Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15 tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

Gazeta Białostocka

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok Skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35 Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Sekretarz redakcji 2-15-08, Dział Miejski 2-77-10, Dział Terenowy 2-23-77, Dział Rolny i Dział Kultury 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 346-27, 374-03. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa—Książka—Ruch" ul. Wesołowskiego 1 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. O warunkach prenumeraty informacji udzielają wszystkie placówki RSW „Prasa—Książka—Ruch" i poczty. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa—Książka—Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Druk Białostockie Zakłady Graficzne P-3 Nr indeksu 35009/35013.